№ 225. Wtorek, 28 października (9 listopada) 1875. № 225.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
Za 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 1[illegible] rsr.
„ 6 miesięcy . . „
„ 3 miesiące . . „
„ 1 miesiąc . . „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głownym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W środę, 29 paźdz. (10 listopada). — św. Anastasij pr. mucz.
W czwartek, 30 paźdz. (11 listopada), — św. Zinowija mucz.
W piątek, 31 paźdz. (12 listopada), — św. Stahia, Spirid.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 7 minut 11 rano.
„ zachodzi o godzinie 4 minut 16 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stop 2 cali 11.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W środę, 29 paźdz. (10 listopada), — św. Andrzeja z Awelinu.
W czwartek, 30 październ. (11 listopada), — św. Marcina bisk.
W piątek, 31 paźdz. (12 listopada), — św. Marcina pap.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojny, w Liwadji, 15 października r. b., według Najwyżej zatwierdzonego wyroku głównego sądu wojskowego, porucznik 39 tomskiego pułku piechoty imienia jego cesarskiej wysokości Arcyksięcia Ludwika Wiktora Austrjackiego *Żdanow*, za roztrwonienie, podczas bytności kasjerem, skarbowych i prywatnych powierzonych mu z urzędowania pieniędzy, wydalony został ze służby.

—

* W Nr. 234 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest, Najwyżej zatwierdzona 2 października 1875 roku ustawa akcyjnego towarzystwa fabryki piwa i miodu „Moskwa", zakładanego dla utrzymywania i rozszerzenia czynności fabryki piwa i miodu, znajdującej się w Moskwie, na przecznicy Dołgo-Chamowniczeskiej, w 3 rewirze cyrkułu Chamowniczewskiego, należącej do B. J. Jarosławcewa.

Założycielami Towarzystwa są: pułkownik gwardji książę Mikołaj Włodzimierzowicz Gagarin, st.-petergski kupiec 1-ej gildji Heljodor Aleksandrowiaz Grabowski, moskiewski kupiec Błażej Jerzowicz Jarosławcew i kupiec M. J. Goldberg.

Zakładowy kapitał towarzystwa oznacza się na miljon rubli, podzielonych na dziesięć tysięcy akcij, po sto rubli każda. Cała oznaczona wyżej ilość akcij dzieli się pomiędzy założycieli i zawezwane przez nich do uczestniczenia w przedsiebierstwie osoby, za wzajemnem porozumieniem się.

—

* *Departament Telegrafów.* 1. Pomiędzy istniejącemi stacjami telegraficznemi w Baturynie i Głuchowie urządzona została linja telegraficzna, a na niej ustanowiona stacja pośrednia w mieście Krolewcu (w gubernji Czernihowskiej), na której otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej.

2. Na przystankach kolei żelaznej Riażsko-Morszańskiej: Jegołdajewie, Sucharewie, Ozierkach i Remizowie—otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej.

3. Czasowe stacje telegraficzne: Kazańsko-Nadbrzeżna (koło Kazania nad Wołgą), Jewlewo (w gubernji Tobolskiej) i Ust-Narowa (w gubernji Petersburgskiej) zamknięte zostały z ukończeniem żeglugi.

4. Z urządzeniem w ostatnich czasach podwodnych linij telegraficznych od Lizbony do Pernambuco (w Brazylji) i przy wschodnich i zachodnich brzegach Ameryki Południowej, otwarta została komunikacja telegraficzna z Brazylją, Urugwajem, Chili i Peru.

Pojedyncza depesza na wszystkich nowootwartych drogach liczy się z 20 wyrazów, z wyjątkiem depesz przesyłanych pomiędzy Chili i Peru, gdzie za jednostkę przyjęte zostało 10 wyrazów.

Opłata za depeszę z Rosji Europejskiej do Pernambuco wynosi 39 rub. 13 kop., do Montevideo (Urugwaj) 66 rub. 25 kop., do Valparaiso (Chili) 84 rub. 50 kop., do Lima (Peru) 131 rub. 38 kop.

—

* Na rzecz osób, które ucierpiały od pożarów, jakie wydarzyły się w roku bieżącym w miastach Pułtusku i Prasnyszu, jak również w innych miejscowościach kraju tutejszego, oprócz ofiar, o których podanem było w NNr. 170, 176, 181, 192, 197 i 203 *Dzien. Warsz.*, wpłynęło do kancelarji Jenerał-Gubernatora Warszawskiego:

Z redakcji czasopisma „Kłosy" . . .	38 rs. 30 kop.
Z redakcji „Tygodnika Katolickiego"	188 „ 25 „
Razem	226 „ 55 „

Z sumy tej, kwota 51 rs. 90 kop. przeznaczona została przez ofiarodawców na rzecz m. Pułtuska i 4 rs. 15 kop. na rzecz m. Prasnysza, reszta zaś, t. j. 170 rs. 50 kop., na rzecz innych miejscowości, które najbardziej ucierpiały w skutku pożarów.

Kwoty przeto pomienione, mianowicie 51 rs. 90 k. i 4 rs. 15 kop., odesłane zostały stosownie do ich przeznaczenia; suma zaś 170 rs. 50 kop. przesłaną została do rozporządzenia gubernatora płockiego, dla rozdania takowej, stosownie do podziału uskutecznionego z upoważnienia JW. Głównego Naczelnika kraju, pogorzelcom m. Prasnysza i osady Drobina, z przeznaczeniem dla każdej z tych miajscowości po 85 rs. 25 kop.

PROGRAMAT KLAS MIĘDZYNAROWEJ WYSTAWY W BRUKSELI.

(*Dokończenie* *).

Klasa VII. Domowa i szczególna higjena.

Oddział Pierwszy.

1. Plany i modele mieszkań prywatnych, jako wzory higjenicznego udoskonalenia budownictwa.

*) Patrz N. 221 *Dzien. Warsz.*

2. Plany i modele mieszkań specjalnie przeznaczonych dla robotników i proponowanych jako wzory dla udoskonalenia tych budowli pod względem dogodności, zdrowia i oszczędności, tak już istniejących, jak i projektowanych.

3. Aparata i systemata dla przeprowadzenia wody w mieszkaniach i usuwanie pomyj i nieczystości.

4. Aparata do opalania i oświetlania gazowego i innego w mieszkaniach prywatnych, roztrząsane ze stanowiska pożytku dla zdrowia, bezpieczeństwa i oszczędności.

5. Wentylacyjne urządzenia w domach wykonane lub projektowane.

Oddział Drugi.

1. Tkaniny higjeniczne. Odzież według klimatów i pór roku, zastosowana do rozmaitych wieków i specjalnych wymagań.

2. Domowe naczynia, narzędzia i tualetowe przyrządy, mające charakter higjeniczny.

3. Przyrządy i aparata do hydroterapji i balneoterapji.

Oddział Trzeci.

1. Aparata i naczynia mające na celu ulepszenię przysposobienia i gotowania pokarmu.

2. Narzędzia i przyrządy do łatwego rozpoznawania zepsutych, sfałszowanych i szkodliwych najbardziej używanych artykułów żywności i trunków.

3. Sposoby przechowywania mięsa i innych produktów w mieszkaniach prywatnych.

4. Systemata żywienia w różnych wiekach, przeważnie w dziecinnym i ściągające się tu przybory.

5. Badania najlepszych metod żywienia dzieci i dorosłych.

Oddział Czwarty.

1. Aparata, narzędzia gry i zabawki, przeznaczone do fizycznego i moralnego wychowywania dzieci.

2. Aparata i traktata o gimnastyce prywatnej.

Klasa VIII. Medycyna, chirugja i farmacja w stosunku do poprzednich klas.

1. Aparata, sposoby działania i skrzynki z niezbędnemi przyborami do ratowania zamarłych w skutku utonięcia, zaduszenia, działania gazów i obruszenia się.

(Maszyny elektro-galwaniczne, szczotki do rozcierania, kołdry wełniane, flanela, bandaże i transportowanie).

2. Aparata i odzież mające na celu uchronianie maszynistów, palaczy i służby pociągowej na kolejach żelaznych od nieszczęśliwych wypadków i chorób właściwych ich zatrudnieniom.

3. Aparata dla miejscowych chorób. Sztuczne szczęki, zęby i oczy; aparata akustyczne, bandaże rupturowe, worki urynowe, wieńce maciczne, sztuczne naciskacze, sztuczne członki.

4. Aparata i sposoby do transportowania obłąkanych, chorych, ranionych i słabych (nosze, siodła juczne, powozy kołowe, karety, wagony).

5. Lazareta cywilne, szpitale pływające, namioty szpitalne, baraki szpitalne, lecznice, domy położnicze (uzory); naczynia gospodarskie, pościel, wanny, odzież sposoby uprzedzania i pobudzania.

Aparata specjalnie przeznaczone do przysposobienia żywności w szpitalach i lecznicach.

6. Sposoby przewożenia trupów.

7. Aparata i środki dla uchronienia od choroby morskiej.

8. Praktyczne traktata o powyższych przedmiotach.

Klasa IX. Instytucje mające na celu polepszenie bytu klasy roboczej.

1. Towarzystwa ubezpieczeń. Ubezpieczenie na życie, ubezpieczenia z premjami przeciw różnym nieszczęściom. Dzieła i rozmaite ustawy.

2. Towarzystwa wzajemnej pomocy. Kasy pożyczkowe, depozytowe i oszczędności, towarzystwa pomocy.—Ekonomiczne piekarnie, jatki i restauracje; środki do zaopatrzenia w dobre i niedrogie pożywienie fabryk i wielkich zakładów przemysłowych.

3. Towarzystwa do budowania i nabywania domów dla robotników; towarzystwa do zaopatrywania ludności w tanie łazienki. Pralnie ekonomiczne. Plany i aparata.

4. Biblioteki dla rzemieślników i robotników. Szkoły wieczorne. Kursa rysunku linearnego i ornamentacyjnego. Publiczne kursa jeometrji, mechaniki i chemji stosowanej dla robotników; profesyjne szkoły dla kobiet. Zakłady mające na celu przyuczanie młodych dziewcząt do robót gospodarstwa domowego.

5. Towarzystwa opieki nad terminatorami rzemieślniczemi i naukowe dla nich warsztaty. Towarzystwa opiekowania się i nauczania dzieci bez opieki pozostawionych troskliwości administracji.

6. Lazareta i lokale dla rekonwalescentów robotników w wielkich zakładach przemysłowych; jadalnie fabryczne, żłobki dziecinne, ochronki, ogrody dziecinne.

7. Środki przeciwko nadużyciu mocnych trunków, w celu osłabienia pijaństwa.

Klasa X. Higjena i środki ratunkowe zastosowane do rolnictwa.

1. Tępienie zwierząt i roślin szkodliwych dla rolnictwa. Moczenie nasion w wodzie wapiennej i okurzanie ich siarką, siarkowanie winogron i t. p. Opieka nad pożytecznemi zwierzętami.

Środki uchronienia zbóż od wczesnego zimna i nocnych przymrozków.

2. Sposoby przechowywania owoców, warzyw, roślin zbożowych, korzeni, roślin trawiastych, siana, słomy i zdolnych na paszę odpadków przemysłowych. Urządzenie owocowych ogrodów, piwnic, ogrodów zimowych, spichlerzy, brogów, stodół, przenośnych dachów i t. p.

3. Higjena zakładów wiejskich.

Modele folwarków pod względem higjeny i oszczędności.

Modele stajni, chlewów, owczarń, obór i t. p. pod względem higjenicznym.

4. Sposoby i środki higjeniczne doprowadzenia budowli na folwarkach do możliwie nieszkodliwego dla zdrowia stanu. Umieszczenie dołów nawozowych i zachowywanie mierzwy. Powiększenie liczby wychodków na wsiach.

5. Domy robotników wiejskich.

6. Meble, odzież i naczynia domowe przeznaczone wyłącznie dla ludności roboczej.

Odzież uchraniająca do niektórych robót rolniczych, naprzykład do wykonywania drenowania i t. p.

7. Pożywienie ludności wiejskiej przyczyniające się do podtrzymania zdrowia i najbardziej rozwijające siłę roboczą.

Trunki higjeniczne podczas ciężkich robót letnich.

8. Zachowywanie i przysposabianie nawozów.

Zapobiegające środki przeciwko fałszowaniu nasion i norma bydła.

Zużytkowanie ludzkiego nawozu.

9. Wpływ higjeniczny okazywany przez uprawę lasów i roślinność. Środki działania przeciwko roznoszeniu piasku przez wiatr i dla utrwalania pagórków piaszczystych.

10. Drenowanie. Higjeniczny wpływ drenowania; asenizacja bagien i wilgotnego i piaszczystego gruntu.

Drenowanie gruntu zraszanego nieczystościami z rynsztoków miejskich.

Higjena robotników zajmujących się robotami drenowania.

11. Szkodliwy wpływ na zdrowie moczenia lnu. Zbadanie procesu moczenia lnu.

Szkodliwość sprawiana przez przez wybrzeża i łąki, zraszane przez brudne wody.

Psucie wody bieżącej przez odpadki fabryczne.

12. Odszukanie wody pożytecznej dla rolnictwa.

13. Maszyny rolnicze, wykonywające trudne i szkodliwe dla zdrowia roboty, jako to: młocka zboża i tarcie lnu, połączone z tworzeniem się szkodliwego kurzu.

Środki ochronne dla robotników wiejskich od niebezpieczeństwa, tspochodzącego z niektórych maszyn rolniczych, jako to: młocarni, maneży konnych, lokomobil i t. p.

14. Wpływ obchodzenia się ze zwierzętami na ich charakter i zdrowie.

Narzędzia do przywiązywania, kierowania, pobudzania i tresowania; uprząż.

Działanie sposobów kiełznania.

Wpływ sposobów przewożenia i pędzenia bydła na stan jego zdrowia i na gatunek mięsa.

Modele wagonów i przedziałów na statkach, przeznaczonych do przewożenia zwierząt domowych.

Przewożenie psami.

Modele kagańców.

15. Choroby zaraźliwe zwierząt, komunikujące się ludziom.

16. Śródki zapobiegające przeciwko rozszerzeniu się epizotij; wypadkowe środki dla prędszego ich zatamowania.

Środki prawodawcze w przedmiocie wybijania i zakopywania zwierząt, padłych na choroby zaraźliwe. Przewietrzanie szczątków trupów zwierząt. Muchy karbunkułowe.

17. Narzędzia małej chirurgji weterynaryjnej, które mogą być używane przez rolników (gasterotom, sonda wprowadzająca żywność i t. p.)

18. Towarzystwż ubezpieczenia od gradobicia, upadku bydła i innych strat, na jakie może być narażony rolnik.

19. Racjonalne żywienie bydła domowego.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W roku zeszłym liczba **lekarzy w gubernji łomżyńskiej** wynosiła 73, z których 14 pozostawało w służbie rządowej (z tych 4-ch w mieście gubernjalnem i 10 w powiatach); lekarzów miejskich miały miasta Łomża i Tykocin; reszta zaś lekarzy trudniła się praktyką prywatną. Felczerów w gubernji było 59, z tych 14 w służbie rządowej i 45 trudniących się praktyką prywatną. Akuszerek było 22, z tych 7 w służbie rządowej i 15 praktykujących prywatnie. Wszystkich aptek w gubernji było 20, w tej liczbie 1 rządowa w m. Pułtusku, przy szpitalu miejskim św. Wincentego, i 19 prywatnych, po większej części w miastach.

W stosunku do ludności gubernji łomżyńskiej, wynoszącej w 1874 roku 495,105 mieszkańców, mianowicie 245,164 mężczyzn i 249,944 kobiet, wypadał w przecięciu jeden lekarz prawie na 6,783 mieszkańc w obojej płci, jeden felczer na 7,123 mieszkańców, jedna akuszerka prawie na 11,389 kobiet i nareszcie jedna apteka przeszło na 10 tysięcy mieszkańców obojej płci. Weterynarzy było w gubernji 5, z których 4-ch zostawało w służbie rządowej i 1 trudnił się praktyką prywatną.

W roku zeszłym zaszczepiono ospę w gubernji łomżyńskiej 25,202 dzieciom; ponieważ zaś liczba urodzeń w gubernji wynosiła w tymże roku 18,297, przeto liczba tych, którym zaszczepiono ospę, ma się do liczby urodzeń jak 1 do 1,02.

Dla zmniejszenia liczby wypadków zarażania się syfilisem i dla zapobieżenia szerzeniu się tej choroby w gubernji, zwracano szczególną uwagę na staranne prowadzenie przez magistraty miejskie kontroli kobiet tolerowanych, wzywanych do rewizji przez lekarzy: w mieście gubernjalnem—dwa razy na tydzień, w in-

nych zaś miastach gubernji — raz jeden na tydzień; najczynniejsze pod tym względem środki przedsiębrane były w miejscach konsystencji wojsk. W ciągu roku zeszłego lekarze wykryli przy rewizjach 223 kobiety chore na syfilis i wszystkie one oddane były na kurację do szpitali. Co się zaś tyczy spraw sądowo-policyjnych, wymagających opinji lekarskiej, to pod tym względem liczba obdukcij i sekcij wynosiła w ciągu całego roku 187.

Pod zawiadywaniem rady gubernjalnej i rad powiatowych dobroczynności publicznej w gubernji łomżyńskiej, znajdowały się w roku zeszłym cztery szpitale, mianowicie: w Łomży szpital św. Ducha, w Pułtusku—św. Wincentego, w Szczuczynie—św. Stanisława i w Ostrołęce—św. Józefa. We wszystkich szpitalach pomienionych leczą się chorzy z wszelkiemi chorobami zewnętrznemi i wewnętrznemi, z wyjątkiem chorych umysłowo, którzy z powodu nie posiadania w gubernji szpitala specjalnego, odsyłani są z wszystkich miejscowości gubernji łomżyńskiej do Warszawy, gdzie są umieszczani na kurację w szpitalu św. Jana Bożego.

Liczba chorych leczonych w roku zeszłym w gubernji łomżyńskiej i czas pobytu ich w pomienionych czterech szpitalach, przedstawia następujące cyfry: chorych było 1,582, z tych wyzdrowiało 1,233, zmarło 165, pozostało w szpitalu dla dalszej kuracji 161. Jeden chory przebywał przeciętnie w szpitalu 28,2 dni.

Pod względem sanitarnym, rok 1874 był w ogóle bardzo pomyślny i ludność gubernji cieszyła się w ciągu roku dobrym stanem zdrowia, co uwydatnia się, jeżeli porównamy stan sanitarny roku zeszłego z takimże stanem w 1873 roku, kiedy panowały w gubernji, jednocześnie niemal, dwie epidemje—cholera i ospa; pierwsza z nich ukazała się 28 maja i trwała prawie do końca roku, ustała bowiem dopiero 29 listopada. Epidemja ta przyniesiona była wtedy do gubernji łomżyńskiej niezawodnie z zagranicy, pierwsze bowiem wypadki zachorowania na cholerę miały miejsce w powiatach pułtuskim i makowskim, gdzie zapadli na nią poddani austrjaccy, którzy prowadzili tratwy; domysł taki potwierdza ta okoliczność, że epidemja szerzyła się wtedy przeważnie wzdłuż rzek Narwi i Bugu. Pomimo przedsiębrania energicznych środków ochronnych i pomimo starań ze strony służby lekarskiej, śmiertelność w skutek tej epidemji doszła była do 50%, przyczem, w lżejszych wypadkach cholery, wyradzała się ona na tyfus choleryczny; oprócz tego spostrzegane były wypadki tak zwanej suchej cholery. Ospa naturalna panowała także wtedy w gubernji epidemicznie, lecz rozwój jej nie był tak gwałtowny jak w poprzednim roku, zkąd pochodziło, że i procent śmiertelności w skutek ospy był znacznie mniejszy.

Liczba wypadków śmierci gwałtownej i nagłej wynosiła w roku zeszłym w gubernji łomżyńskiej 119, mianowicie: wypadków zabójstwa było 2, dzieciobójstwa 4, samobójstwa 11, zmarłych nagle 30, znaleziono ciał martwych 12 i t. d.; we wszystkich innych wypadkach nie wyśledzono przyczyny śmierci.

Większych klęsk elementarnych, któreby wywarły zgubny wpływ na życie lub mienie mieszkańców, nie było w roku zeszłym w gubernji łomżyńskiej, z wyjątkiem kilku wypadków niezbyt silnej burzy z gradobiciem, które zrządziły mniej więcej znaczne szkody.

W końcu nadmienić wypada, że miasta gubernji łomżyńskiej nie posiadają uorganizowanych należycie straży ogniowych i obowiązek ten spełniają przeważnie sami obywatele miejscy przy pomocy policji; wszelakoż miasta posiadają niezbędne narzędzia do gaszenia pożaru i takowe znajdują się w stanie dość zadowalniającym. Po wsiach zaś znajdują się przy wszystkich niemal domach przyrządy do gaszenia pożaru, jako to: bosaki, topory, wiadra i t. p., utrzymywania zaś takowych w należytym stanie pilnuje najbliższa władza miejscowa.

—

* Zebrane wiadomości **o urodzajach zboża w gubernji Lubelskiej** wykazują co następuje: Srednio urodziło się na diesiatynie zboża ozimego $9\frac{7}{8}$ i jarego $3\frac{3}{4}$ czetw.; w zeszłym roku średni urodzaj zboża ozimego był $6\frac{1}{10}$, a jarego 4 czetw. Według robionych prób kopa żyta wydawała czystego ziarna w zeszłym roku od 4 do 6, a w roku bieżącym od 4 do 5 czetwieryków. W taki sposób okazuje się, że tegoroczny urodzaj jest niższy od zeszłorocznego i może być uznany tylko za mierny. Przyczyna tego objaśnia się zjawiskami klimatycznemi, to jest późną wiosną, suszą w czerwcu i deszczami podczas żniw, które przeszkadzały sprzętowi, tak że zboże złożone w brogi podlegało psuciu się, zaś żyto i pszenica, pozostająca podczas deszczów na pniu, zaczęły wyrastać. Z zbóż jarych, tylko proso i gryka zebrane w pogodę dały zadawalniający urodzaj. Kartofle urodziły się dobre i w obfitości, a ponieważ produkt ten jest w wielkiem użyciu u ludności, przeto przy miernym urodzaju zboża ozimego z jarego, wyżywienie do nowego zbioru można uznawać ia zupełnie zapewnione. Buraki, których sadzą najwięcej w powiatach Hrubieszowskim i Tomaszowskim, dla istniejących tam w Mirczy i Poturzynie cukrowni dały dobry urodzaj. Owoców, szczególnie śliwek, chociaż było więcej niż w roku zeszłym, wszelako ich zbioru nie można nazwać obfitym. Rośliny farbierskie nie uprawiane w gubernji.

—

* Z powiatu Chołmskiego donoszą, że roboty przy budowie **kolei zelaznej nadwiślańskiej** były w następującym stanie: Robót grabarskich wykonano już 90%; murowane słupy małych mostów już wszystkie były zbudowane; roboty przy wielkim moście na rzece Wieprzu (60 sążni otworu) prowadzone były dalej i można przypuszczać, że most ten będzie skończony w lecie przyszłego 1876 roku; domki strażnicze będą ukończone w roku bieżącym. Stacje projektowane są: przy osadzie Biskupicach; przy osadzie Rejowc, przy mieście Chołmie i przy wsi Dorochusku. Do budowy gmachów stacyjnych przystąpione będzie prawdopodobnie jeszcze w roku bieżącym. Układanie szyn nastąpi w 1876 roku.

—

* Dnia 28 sierpnia (9 września) we wsi Jastrzębi, powiecie Łowickim, **spalił się** wiatrak należący do Jakuba Schönfelda, a ubezpieczony na 1,500 rubli.

— Dnia 4 (16) września w m. Mszczonowie, w powiecie Błońskim, **spaliła się** stodoła należąca do Michała Kowalskiego, ubezpieczona na 130 rubli. Oprócz tego poniósł 1,089 rubli straty w spalonem nieomłóconem zbożu i w sianie.

— Tegoż dnia we wsi Wieliszewie, w powiecie Warszawskim, powstał **pożar**, w skutku którego spaliło się 37 zabudowań należących do 14 włościan, ubezpieczonych na 2,420 rubli. Oprócz tego pożar zniszczył zboża i innych ruchomości wartości 4,780 rubli.

— Dnia 9 (21) września w mieście powiatowem Skierniewicach **spaliły się** należące do miejscowego mieszkańca Józefa Mohrata zabudowania drewniane, zajęte na kwatery wojskowe; zabudowania były ubezpieczone na 880 rubli, a w ruchomościach osób prywatnych poniesiono 5,000 rubli straty. Podczas pożaru spaliły się 4 konie 2-go bataljonu strzelców.

— Dnia 23 sierpnia (4 września) w mieście powiatowem Włocławku **spalił się** rządowy dom drewniany i ubezpieczone przeszło na 7,500 rubli ruchomości lokatora tego domu, Stanisława Michalskiego.

— Dnia 29 sierpnia (10 września) we wsi Krzyszkowicach, w powiecie Nieszawskim 11-o letni syn włościanina, Michał Płoszczaj, **zgnieciony został** przez koło mleckarni.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

* Znane są powszechnie zasługi w literaturze rosyjskiej, pełnego talentu autora, hr. Tołstoja, którego zgon niedawny zasmucił, nietylko współrodaków, lecz i cały świat intellektualny. Otóż, na uczczenie jego pamięci, przewodnicy dwóch 1-ch gimnazjów warszawskich, urządzili w zeszłą sobotę, 25 października (6 listopada), w sali 1-o gimnazjum żeńskiego, „wieczór literacki." Program tego wieczoru, podzielony na trzy oddziały, składał się z samych-li tylko utworów nieodżałowanego nieboszczyka, które uczniowie i uczennice dwóch wspomnionych gimnazjów, bądź to deklamowali, bądź też tekst onych wykonywali w śpiewie z podłożoną przez amatorów i artystów muzyką. Po modlitwie rozpoczynającej program, wykonanej przez chór młodzieży gimnazjalnej, p. Rozanow odczytał utwór swój „O życiu i dziełach literackich hr. Tołstoja;" następnie wykonano pieśń p. t. „Gdy kochać, to już bez rozsądku," ułożoną na cztery głosy, przez p. Ogłoblewskiego. Dalej jeszcze, uczeń V klasy Turbin, i dwie uczennice klasy VI, pp. Tunoszeńska i Czechowicz, odczytali trzy poezje zmarłego autora, — wreszcie, na zakończenie pierwszego oddziału, chór młodzieży gimnazjalnej wykonał pieśń ułożoną na cztery głosy pod tytułem „Och czyż przystało zuchowi prząść len," Drugi oddział programu rozpoczął p. Dachnowicz, odczytaniem oceny epicznych utworów hr. Tołstoja. Następnie, znowu chór młodzieży wykonał modlitwę Ś-go Jana Damaskina, w przekładzie hr. Tołstoj; dalej zaś uczeń VII klasy, Żyrykow, odczytał pierwszy rozdział poeamatu nieboszyka p. t, „Jan Damaskin" a po nim uczeń klasy V Szweder i uczennica klasy VII p. Campioni, odczytali dwie ballady p, t. „Alosza Popowicz" i „Swaty". Ten oddział programu zakończyła pieśń p. t. „Dźwięczniejszy coraz skowronka śpiew", ułożony na 4-ry głosy. Na początku trzeciego oddziału p. Janowski odczytał rozprawę o utworach dramatycznych hr. Tołstoja; potem chór młodzieży gimnazjalnej, wykonał z opery „Życie za Cesarza" ustęp „Слався, Слався, русскій Царь." Następnie, uczeń klasy VIII Katkow, odczytał trzy monologi wyjęte z tragedyj sławnego nieboszczyka; cały zaś program zakończono wykonaniem hymnu narodowego „Boże cesarza chroń." Uroczystość ta, na której w liczbie zaproszonych osób, z kółek naukowych i literackich, znajdował się JW. Kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego, nosiła na sobie wyrazisty charakter jakoby familijnego obchodu.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* W gazecie *Rusk. Inw.* zamieszczone są następujące wiadomości **o położeniu rzeczy w Kokanie:** Po rozproszeniu band Abderachmana Awtobaczi pod Margelanem i Uszem i po oznajmieniu posłuszeństwa przez prawie całą ludność chaństwa, jenerał-adjutant von Kaufman 1-y zaprosił chana kokańskiego Nasr-Eddina do Margelanu, dla ustanowienia warunków traktatu pokoju. Po zawarciu pokoju cały oddział skierował się do Namanganu, w celu rozłożenia się tam na pewien czas. Ale po przejściu wojsk naszych na prawą stronę Syr-Darji, w wschodniej części chaństwa znów powstali Kipczacy i Kirgizi pod dowództwem tegoż Abderachmana i sułtana Murat-beka (brata strąconego Chudojar-chana); miasto Andidżan stało się głównym punktem tego powstania. Nie mając o tem wiadomości i ufając mieszkańcom, którzy oznajmili przedtem posłuszeństwo, jenerał-adjutant Kaufman wydelegował do Andidżanu, w celu badań naukowych, dwie osoby pod osłoną kilku przywiązanych do nas Dżigitów. Osoby te były też świadkami nowego ogłoszenia „hazawatu" w Andidżanie; jednakże zdołały one, broniąc się, powrócić do Namanganu.

Dla ukarania mieszkańców Andidżanu naczelnik naszych wojsk wykomenderował oddział pod dowództwem jenerał-majora z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Trockiego. Oddział ten napotkał uporczywy opór: przypadło przypuścić szturm do miasta i stoczyć bój na wałach i ulicach, przyczem wzięte były w boju dwa działa nieprzyjacielskie. Sprawiwszy pożar w mieście i zadawszy ogromne straty jego obrońcom, oddział jenerała Trockiego przedsięwziął powrotny marsz do Namanganu, paląc po drodze kiszłaki kipczackie.

Tymczasem nie otrzymując wiadomości od wykomenderowanego oddziału, ponieważ komunikacje z nim były przerwane, jenerał-adjutant Kaufman posunął się w celu połączenia się z wojskami jenerała Trockiego. Ale jeszcze przed spotkaniem się, wojska te znów dały Kipczakom dobrą naukę, sprawiwszy w nocy niespodziany napad na ich obóz. Kipczacy zostali zaskoczeni, ponieśli ogromną stratę w ludziach i zostali rozpędzeni; prawie cała ich broń i 19 chorągiewek i buńczuków dostało się naszym wojskom.

We wszystkich tych bitwach; oddział jenerała Trockiego poniósł następującą stratę: w zabitych 12 niższych wojskowych, a w ranionych 5 oficerów, 35 niższych wojskowych i 5 Dżigitów.

Po połączeniu się obydwóch oddziałów, jenerał-adjutant von Kaufman 1-y, 8-go października powrócił do Namanganu i zastał tam Kipczaków i Kirgizów także w powstaniu, w skutku otrzymanej przez nich fałszywej wiadomości o przepadnięciu oddziału ruskiego. Przypadło poskromić i tę ludność.

Podobne fałszywe wieści były, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przyczyną i zaburzenia w dniu 9 października w mieście Kokanie, następstwem którego była ucieczka chana Nasr-Eddina do Chodżentu.

Szczegółów o tym wypadku jeszcze nie otrzymano.

—

* Podług *Mosk. Wiad.*, Cesarskie Towarzystwo rozmnażania zwierzyny i zwierząt przydatnych w przemyśle, jak również organizowania polowań racjonalnych, zamierza urządzić w Moskwie, w grudniu r. b., **wystawę psów myśliwskich** wszelkiego rodzaju. Będzie to druga tego rodzaju wystawa od czasu istnienia Towarzystwa.

—

* **Sprzedaż prochu.** „Petersburgska Gazeta Policyjna" ogłasza, że stosownie do nowej taksy, Najwyżej zatwierdzonej 10 maja r. b., sprzedaż prochu osobom prywatnym uskutecznia się w Petersburgu codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i uroczystości galowych, w składach prochu i przy laboratorjum, za rogatkami Rogożskiemi. Przy sprzedaży prochu w ilości nie większej jak 6 funtów, nie jest wymagane od kupującego żadne świadectwo. Cena prochu oznaczona została: grubego na 62 kop. i drobnego na 66 kop. za funt.

—

* **Butelka ze statku „Gottenburg."** Departament stosunków wewnętrznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych ogłasza co następuje: „Podaje się do wiadomości, że gubernator kurlandzki przysłał do departamentu stosunków wewnętrznych, otrzymaną przez niego z komory windawskiej, kopię notatki w języku angielskim, znalezionej 18 września r. b. na brzegu morza, pomiędzy posterunkami nadgranicznemi Sernaten i Hasau, w butelce opieczętowanej. Notatka pomieniona jest następującej osnowy: „Statek „Gottenburg" zginął z całą osadą; dajcie o tem znać do domu; oby Pan Bóg dopomógł nam wszystkim."

—

* Pomimo niepogody, **przyjezdnych w Teodozji,** jak piszą do *Noworos. Telegrafu*, jest jeszcze dość, głównie takich, którzy leczą się winogronami, jakkolwiek te ostatnie, z powodu deszczów, częścią nie dojrzały, częścią zaś pogniły. Wina będzie poddostatkiem, lecz w złym gatunku.

—

* Podług wiadomości z Nowej Ładogi, zamieszczonej w gazecie *Gołos* i datowanej 10 (22) października, wszystkie **kanały na systemie maryjskim** pozamarzały; większa część statków zmuszona jest zimować. Z Rybińska donoszą pod tąż datą, że kra płynie gęsto Wołgą. Podług wiadomości z Błagowieszczeńska, również z daty 10 (22) października, żegluga została tam zamknięta.

—

* **Nekrolog**.—Zwłoki zmarłego z 8-go na 9-ty października wice-admirała **D. J. Rudakowa** przewiezione zostały 13 października, koleją żelazną finlandzką, do majątku zmarłego, położonego pod Wyborgiem. D. J. Rudakow rozpoczął służbę we flocie, w stopniu gardemarina, w 1835 roku i w ciągu pierwszych dwudziestu lat, do samej wojny wschodniej, znajdował się ciągle na morzu, z początku jako podwładny, od roku zaś 1850 jako dowódca szkuny „Meteor," fregaty „Cesarzewiczowa" i okrętu „Wielki Książę Michał," które zostawały kolejno pod jego rozkazami. Pierwszą nagrodą wojenną, jaką uzyskał D. J. Rudakow, był order św. Anny z napisem „za waleczność," udzielony mu w 1839 roku, gdy był jeszcze w stopniu miczmana, za odznaczenie się w bitwie z góralami. Podczas wojny wschodniej, kapitan 2-ej klasy Rudakow bronił przejścia na morzu ku Wyborgowi, mając pod swojem dowództwem kilka łodzi kanonjerskich wiosłowych i wojska lądowe. Przeciwnikiem jego był kapitan podówczas, obecnie zaś pełny admirał floty angielskiej, baronet Reginald Yelverton, który dowodził oddziałem złożonym z fregatz, parostatku i łodzi kanonjerskiej szrubowej. Za pomyślną obronę przejścia morskiego wyborgskiego, D. J. Rudakow awansował na następny stopień i ozdobiony został orderem św. Włodzimierza z kokardą, po skończonej zaś wojnie mianowany został dowódcą portu sweaborgskiego. Na tem stanowisku zmarły admirał pozostawał w ciągu piętnastu przeszło lat, w ciągu których port sweaborgski, zapomniany i na wpół zburzony po wojnie, doszedł do teraźniejszego swego stanu kwitnącego. W roku 1872, podczas wystawy politechnicznej w Moskwie, kontr-admirałowi D. J. Rudakowowi powierzone było przewiezienie uroczyste szalupy Piotra Wielkiego. Po raz to pierwszy i ostatni, zmarły D. J. Rudakow miał sposobność wywieszenia swej flagi admiralskiej.

Muzeum moskiewskie wiadomości stósowanych.

(„Wiad. Ces. Tow. miłośników przyrodoznawstwa, antropologji i etnografji, t. XVII).

Wiadomo, że dla uorganizowania w Moskwie muzeum wiadomości stósowanych i dla zarządzania takowym, Najwyżej ustanowiony został osobny komitet. Przytoczony powyżej tom „Wiad. Ces. Tow. miłośników przyrodoznawstwa i t. d." zawiera materjały do dziejów uorganizowania muzeum i sprawozdanie roczne komitetu. Działalność komitetu rozciąga się do dwóch, całkiem od siebie niezależnych zadań, z których jedno zależy na uorganizowaniu przyszłego muzeum w jego stałych lokalach, drugie zaś—na podtrzymywaniu i skierowaniu działalności muzeum w jego lokalach tymczasowych. Pierwszy rok był rokiem początku dla obu tych zadań. Z jednej strony rozstrzygnięta została kwestja wyboru miejsca; z drugiej zaś, ukończono urządzenie zbiorów dla muzeum tymczasowego i uorganizowano, sposobem próby, kursa specjalne odczytów publicznych. Działalność przeto komitetu w roku ubiegłym mogła być poświęcona całkiem uorganizowaniu przyszłego muzeum. Dla urzeczywistnienia tego zadania znalazły się i środki. Oprócz sum wyasygnowanych już na urządzenie muzeum, zapadł w marcu 1874 roku Najwyższy rozkaz udzielenia na jego utrzymanie, w ciągu trzech lat (1874 — 1876), 41,600 rs. Tymże rozkazem dozwolonem zostało zahipotekować na rzecz muzeum plac podarowany mu przez gminę miejską moskiewską i spisać akt w tym względzie na papierze stemplowym szacunku jednego rubla, co ze względu na cenność ofiary (półtrzecia tysiąca sążni kwadratowych w środku miasta), stanowi nie małą oszczędność. W marcu i kwietniu wpłynęło do komitetu ze skarbu państwa po 100,000 rs. na koszta budowli. Przystąpiono przeto do opracowania danych dotyczących części składowych muzeum, ażeby na ich podstawie ułożyć program muzeum, z wykazaniem rozmiarów każdej części i innych warunków. Program ten wzięto za podstawę do planów architektonicznych. Co się tyczy tych ostatnich, uznano za stosowne zamówić przedewszystkiem kilka szkiców planów, dla wybrania z pomiędzy nich najlepszego. Komitet przyszedł przytem do wniosku, że ponieważ muzeum ma być podzielone na dwie części — przyrodniczą i techniczną, przeto należy nadać obu tym częściom zupełne równouprawnienie; stosownie do tego ułożono dwa programy, podług których mają być wykonane szkice planów. Samo urzeczywistnienie budowy gmachów dla muzeum miało nastąpić podług propozycji pewnego entreprenera, będącego reprezentantem Towarzystwa, które miało zobowiązać się wznieść gmachy własnym kosztem, za co żądało oddania mu w dzierżawę magazynów i sklepów, które urządzone będą na parterze i w suterenach tych gmachów, za co Towarzystwo płacić miało na rzecz muzeum 31,000 rs. rocznego czynszu. Następnie atoli okazało się, że Towarzystwo znalazło te warunki niedogodnemi dla siebie i upraszało o zwolnienie go od przyjętych zobowiązań. Komitet przychylił się do tej prośby i wyprowadził z całej tej historji sens moralny o niebezpieczeństwie robienia interesu zawisłym od kombinacij (chociażby takowe wydawały się jak najświetniejszemi), w celu przystąpienia do dzieła w rozmiarach szerszych od tych, na jakie pozwalają środki rozporządzalne.

Wtedy to dopiero komitet postanowił zająć się samemu wykonaniem robót i zamówił u rozmaitych budowniczych szkice planów. Ażeby wszelakoż przystąpić do opracowania szczegółów z większą pewnością powodzenia, komitet wydelegował zagranicę swego sekretarza, poleciwszy mu zwiedzić muzea w Wiedniu, Neapolu, Florencji, Medjolanie, Turynie, Bolonji, Ljonie i Paryżu, ażeby przez zbadanie muzeów tych miast uzupełnić wiadomości zebrane przez tęż osobę przy zwiedzaniu muzeów w Londynie, Holandji, Kopenhadze, Berlinie, Monachium, Dreźnie, Lipsku i innych miastach niemieckich. Korzystając z wyjazdu za granicę profesora chemji B. B. Markownikowa, komitet prosił go o zebranie materjałów do urządzenia w gmachu muzealnym takiego laboratorjum chemicznego, któreby służyło nie tylko jako instytucja pomocnicza przy wykładach publicznych chemji, lecz także do specjalnych prac laboratoryjnych dla tych osób, które nie mogąc korzystać z laboratorjum uniwersyteckiego, życzyłyby sobie poświęcać się systematycznie chemji. P. Markownikow spełnił z wielką uprzejmością prośbę komitetu i przyrzekł swoje spółdziałanie na przyszłość także, przy urządzaniu laboratorjum. Nareszcie, członek komitetu, budowniczy M. B. Nikitin, zakomunikował komitetowi zebrane przez siebie zagranicą wiadomości, dotyczące urządzenia audytorjów, oświetlania lokalów muzeum, sposobu umeblowania i warunków poustawiania zbiorów muzealnych i t. d. Po takich pracach przygotowawczych, komitet postanowił: 1) oddać pod opinję komisji biegłych-budowniczych plan Em. Trelle'a (konstruktora pawiljonów gmachu wystawy paryzkiej z 1867 roku) budowy gmachu dla przyrodniczego oddziału muzeum w ogrodzie kremlińskim; 2) przystąpić do budowy, na placu Łubiańskim, gmachu dla oddziału technicznego, ograniczając się z początku stosownie do środkow rozporządzalnych i rozpoczynając budowę od części środkowej.

Co się tyczy pozostawienia istniejącego na teraz muzeum w jego lokalach tymczasowych, takowe, jak powiedziano wyżej, jest ze wszech miar zabezpieczone, dzięki wyasygnowaniu ze skarbu państwa 41,000 rs.

na przeciąg trzech lat. W ciągu roku muzeum wzbogacone zostało godnemi uwagi zbiorami z wystawy wiedeńskiej, ofiarowanemi na rzecz muzeum. Z tych, pod względem kompletności, zasługują na szczególną uwagę zbiory wyrobów cynkowych, bronzowych i cynowych, tudzież zbiory drutów i lin metalowych; modele pieców górniczych do wyrabiania stali (podług systemu Siemens'a); zbiór papieru wszelkiego rodzaju, wyrabianego w Japonji (300 gatunków). Zasługują także na wzmiankę: zbiór opalów w kształcie naturalnym, zbiór wyrobów artystycznych z bursztynu, pianki, kryształu, jak również wielki zbiór dający wyobrażenie o produkcji kryształu. Dzięki pośrednictwu członka komitetu, W. K. Della-Voss, muzeum otrzymało w darze wielki zbiór modeli architektonicznych. Oddział produktów i wyrobów kraju turkiestańskiego zbogacił się przedmiotami uzbieranemi podczas wyprawy chiwińskiej. Do oddziału gospodarstwa wiejskiego przybył zbiór oryginalny modeli narzędzi malajskich oraz bardzo znaczne i cenne ofiary od właścicieli fabryk narzędzi rolniczych. Wykaz przedmiotów znajdujących się w muzeum dołączony będzie do sprawozdania za rok bieżący.

W ciągu 242 dni, w które muzeum było otwarte dla publiczności, zwiedziło takowe, oprócz gości bezpłatnych, których liczba wynosiła 9,046 osób.— 2,111 osób za opłatą po 15 kop. i 6,335 osób za opłatą po 5 kop. Z opłat tych osiągnięto 733 rs. 40 kop. Na kursa wieczorne uczęszczało 4,000 osób. Liczba prelekcij w czterech oddzielnych kursach wynosiła 113. Z opłat za te prelekcje osiągnięto 2,281 rs. Na rzecz lektorów przeznaczono $^2/_3$ części tej ostatniej sumy i oprócz tego honorarjum w wysokości 15 rsr. za każdą prelekcję. Przedmioty wykładów były następujące: 1) „Kurs elementarny mechaniki racjonalnej"—prof. B. J. Zinger. 2) „Kurs chemji nieorganicznej" — prof. B. B. Markownikow. 3) „Kurs fizyki" (o cieplíku i świetle—(prof Władimirski, i 4) „Kurs popularny astronomji"—prof. F. A. Bredichin. Każdy z kursów pomienionych miał charakter wykładów systematycznych, zkąd pochodziła znaczna liczba abonentów, która wynosiła 131. Od 1 stycznia 1875 roku opłata od uczęszczających na prelekcje została znacznie obniżona, dzięki dogodniejszym warunkom umowy co do wynagrodzenia dla lektorów. Co się tyczy odczytów dla ludu, komitet czynił do nich przygotowania, rezultatem których było wydanie „odczytów popularnych z historji ruskiej," S. M. Sołowjewa, i przysposobienie ogromnego zbioru obrazów mglistych (około 700) z historji ruskiej. Część tych transparentów posłano na jakiś czas do Riazania, gdzie służyły do odczytów, jakie miały tam miejsce. Nie można nie cieszyć się z takiej pomocy udzielanej innym instytucjom. Na przyszłość mają być ułożone kursa higjeny i etnografji popularnej, razem ze zbiorem obrazów i tablic objaśniających, korzystanie zaś z takowych przez miasta sąsiednie ułatwi znakomicie urządzanie tam takichże odczytów. Pocieszającym jest w ogóle ścisły związek zachodzący pomiędzy muzeum i innemi instytucjami: tak, pozwoliło ono korzystać ze swego lokalu „Towarzystwu urządzania czytelni," „Słowiańskiemu Towarzystwu dobroczynności," urzędowi ziemskiemu gubernji moskiewskiej, dla urządzenia kursów pedagogicznych, radzie wyższych kursów żeńskich, w tymże celu. Wszystkie te fakta prowadzą do utrwalenia istnienia muzeum, i dla tego też komitet wynurza, w końcu swego sprawozdania, życzenie podtrzymywania tego związku.

Do sprawozdania dołączone są raporta osób, które muzeum wydelegowało dla zwiedzania takichże instytucij w Europie zachodniej i rozmaitych wystaw, jak również sprawozdania co do organizowania zbiorów. W końcu, kopje szkiców do planów przyszłych gmachów stałych muzeum wiadomości stosowanych, uzupełniają wielce interesujące sprawozdanie z działalności komitetu co do urządzenia tej instytucji.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* O bitwach w okręgu Zubci, stoczonych 21 i 22 października, otrzymano w Wiedniu szczegóły dające jasne wyobrażenie o ostatnich starciach i o teraźniejszym stanie rzeczy w Hercegowinie. Tak, powstańcy fortyfikowali oddawna swoje i bez tego już silne pozycje i przedsiębrali wszelkie środki dla wywabienia wojsk tureckich z Trebinji, dla zadania im porażki stanowczej. Dnia 21 października, Lubibraticz atakował 4 blokhauzy i skierował silny ogień z dział na brokhauz Presiekę, w celu zniewolenia turków do zrobienia wycieczki dla wyswobodzenia posterunku Grab i blokhauzów. Dnia 22 października o świcie wyruszyło rzeczywiście z Trebinji 1,500 ludzi wojsk regularnych tureckich z 12 haubicami górskiemi; oddział ten atakował stojące naprzeciw niego zastępy Lubibraticza. Ten ostatni rozpoczął odwrót udany, co wszelakoż nie zachęciło zdumionych turków do ścigania powstańców; przeciwnie zaczęli oni cofać się sami, i wtedy Pejko Pawłowicz i Łuka Pietkowicz napadli na nich z tyłu i z boku. Wszczęła się straszna rzeź i turcy pospieszyli napowrót do Trebinji, do której wrócili poniósłszy straty dotkliwe. Do 23-go października włącznie przybywały jeszcze do Trebinji oddziały tureckie liczące po 20 do 30 ludzi; znajduje się tam obecnie przeszło 300 turków ranionych w ostatnich potyczkach. W skutek tego pasza dowodzący w Trebinji rozkazał niezwłocznie, ażeby zgromadziły się wszystkie osobne oddziały, nie tylko dla wzmocnienia załogi Trebinji, osłabionej z powodu chorób i strat doznanych w ostatnich bitwach, lecz i dla tego, ażeby skoncentrować naokoło Trebinji wszystkie wojska rozporządzalne. Jak skoro zgromadzi się dostateczna liczba wojsk, przedsięwzięty będzie nowy atak na Zubci, gdzie znajduje się obecnie, w pozyi silnie ufortyfikowanej, 2,000 powstańców, którzy posyłają na wszystkie strony oddziały dla zabierania żywności dowożonej turkom.

* W dniu 4 listopada, francuzkie Zgromadzenie Narodowe rozstrzygnęło jednogłośnie, iż roztrząsanie prawa wyborczego rozpocznie się w przyszły poniedziałek. Równocześnie zgromadzenie przyjęło propozycję p. Paskala Duprot, domagającą się zamieszczenia na porządku dziennym, pomiędzy drugiem a trzeciem odczytaniem prawa wyborczego, wniosków dotyczących zniesienia stanu oblężenia i nominacji merów. Roztrząsanie tych dwóch wniosków doprowadzi koniecznie do ogólnej rozprawy o polityce wewnętrznej; tym sposobem p. Buffet znajdzie się wystawiony na napad, bez potrzeby użycia interpelacji umyślnej. Nie wiadomo tylko, czy pole wybrane przez p. Paskala Duprat na stoczenie walki z wice-prezesem rady ministrów, jest najdogodniejszem, jakie wynaleźć mogli przeciwnicy p. Buffeta. Jedna z depesz zapewnia, iż propozycja p. Paskala Duprata, nie wynikła ze zgodnych narad pomiędzy odcieniami lewicy lecz powstała tylko z jego własnej inicjatywy. Zresztą, szanowny ten deputowany przywykł już do takich podstępków niepodległych, nie zawsze jednak korzystnych w interesie stronnictwa, do którego on należy. Pamiętnem jest zapewne, owo sławne wystąpienie jego w Zgromadzeniu, jeszcze podczas roztrząsania projektu do prawa o senacie, a które o mało że nie naraziło na szwank przyjęcia nowej konstytucji. Propozycja jaką p. Paskal Duprat ulegalizował w Zgromadzeniu, w d. 4 listopada, może zamiast zaszkodzić p. Buffetowi, wyjść mu raczej na korzyść podczas ostatniego jej rozbioru, jakkolwiek sądził się on w obowiązku oddalić ją, tak samo jak czterech czy pięciu kolegów jego w gabinecie. *Ajencja Havas* zawiadamia, iż rząd postanowił utrzymać teraźniejszy system mianowanie merów, a co się tyczy stanu oblężenia, nie zgodzi się na zniesienie onego aż po zawotowaniu prawa o prasie; w każdym zaś razie, chce go zachować w kilku wielkich miastach. Dość jest prawdopodobnem, iż w tych dwóch punktach rząd odniesie zwycięztwo. W kwestji merów p. Dufaure będzie sprzymierzeńcem p. Buffeta, gdyż jako dawny minister p. Thiersa, bronił już był systemu mianowania tych urzędników przez władzę wykonawczą; tak więc wice-prezes rady będzie miał w tej okoliczności za sobą część lewego środka i ogromną większość a może i ogół nawet deputowanych z prawego środka i z prawicy; rozumie się, że wówczas będzie już miał większość głosów zapewnioną prawie. Tak samo stać się może i w kwestji stanu oblężenia; p. Dufaure również niegdyś obstawał był za koniecznością poprzedzenia zniesienia tego wyjątkowego systemu, przez przyjęcie nowego prawa o prasie. Dziwnem jest, iż p. Paskal Duprat nie zastanowił się nad ważnemi niedogodnościami dla lewicy w wydaniu bitwy ministrowi spraw wewnętrznych na takim gruncie, gdzie jego klęska i oddalenie się pociągnęłyby prawie koniecznie za sobą klęskę i oddalenie się p. Dufaure. Z drugiej znów strony, jeżeli p. Buffet zwycieży w tych dwóch kwestjach—co jest prawdopodobnem bardzo— to wówczas daleko trudniej będzie obalić go ostatecznie. Zresztą, interpelacja w polityce wewnętrznej bardzo słabo usprawiedliwioną będzie, już po roztrząśnieniu prawa wyborczego, sposobu mianowania merów i zniesienia stanu oblężenia, to jest po dyskusji obejmującej w sobie cały przestwór polityki wewnętrznej. Wygranie bitwy często zależy bardziej od wyboru pola, niż od zdolności rozwiniętych już podczas walki—i powtarzamy, iż pod tym względem p. Paskal Duprat, zdaniem powszechnem, popełnił dość ważny błąd w strategice parlamentarnej.

* *Times* podał depeszę z Kairu z 25 października, zawierającą szczegóły ceremonjału przy doręczaniu przez księcia Walji, księciu następcy tronu egipskiego, oznak orderu Gwiazdy indyjskiej wielkiego krzyża. Ceremonja ta odbyła się w pałacu Dżezire.

Wice-król, jego synowie, ministrowie i orszak księcia Walji obecnymi byli w uniformach galowych. Doręczając księciu następcy tronu egipskiego gwiazdę, książę Walji powiedział, że ma siebie za szczęśliwego, iż królowa powierzyła mu to zadanie. „Królowa—dodał on następnie—życzy sobie, ażeby dekoracja niniejsza była wyrazem jej wdzięczności za przyjaźń i życzliwość, jakie wice-król okazywał zawsze względem Anglji, przez ciągłe dawanie poparcia handlowi angielskiemu i udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie wojsk angielskich przez terytorjum egipskie. Wiadomo mi, że życzenie królowej na tem zależy, ażeby wydarzenie to posłużyło jako zakład stosunków przyjacielskich, które, spodziewam się, istnieć będą zawsze pomiędzy królową i wice-królem, jak również jego rodziną." Wice-król, rozrzewniony widocznie, odpowiedział po francuzku w wyrazach jak najpochlebniejszych dla Anglji. Ceremonji tej przypisują szczególną i bardzo wielką doniosłość pod tym względem, że służy jako uznanie ze strony Anglji zasady władzy dziedzicznej, przyznanej egiptowi przez Portę. Dnia 28 października, o godzinie 3-ej po południu, książę Walji udał się w dalszą podróż. Wice-król odprowadzał księcia od pałacu Dżezire do banhofu, gdzie znajdowali się następca tronu Egipskiego oraz książęta Hussein i Hassan. Orkiestra wojskowa wykonała hymn *God save the queen*. Na pożegnanie, wice-król i książę Walji uściskali sobie serdecznie ręce. Nubar i Mustafa-paszowie odprowadzili księcia do Suezu.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 5 listopada.* Z powodu obaw, obudzonych artykułem *Gońca Urzędowego* o sprawach tureckich, gazeta *Moniteur* wynurza przekonanie, że artykuł ten zupełnie jest zgodny z ciągłą polityką Rosji w tej kwestji. Obecnie Rosja słusznie uznaje, że nastała chwila zwrócenia poważnej uwagi na zobowiązania przyjęte przez Portę i nie pozostawienia jej żadnej wątpliwości, że wrazie potrzeby będzie jej zrobione energiczne przypomnienie o tych zabezpieczeniach. I tak, pomieniony artykuł nie wykazuje żadnej zmiany w polityce Rosji i nie ma charakteru mogącego budzić obawy. Gazeta *Moniteur* mniema, że załatwienie kwestji wschodniej, do jakiego dążą, należy na zmianie na lepsze obecnego *statu quo*.

* *Wersal, 6 listopada.* W Zgromadzeniu Narodowem ukonstytuowane zostały biura. Z liczby prezydujących, ośmiu należy do lewego środka. Audiffret-Pasquier dziękował za ponowne wybranie go prezesem Zgromadzenia i dodał: Czekają nas rozprawy wielkiej doniosłości; Zgromadzenie uzupełni teraz organizację polityczną kraju. Jej patrjotyzmowi powierza się uwieńczenie dzieła.

* *Berlin, 6 listopada.* Budżet cesarstwa niemieckiego na 1876 rok obliczony został na 480,110,606 marek dochodów i tyleż wydatków, w tej liczbie 73,838,843 marki wydatków jednorazowych. Kanclerz państwa zostanie upoważniony do emisji obligów skarbowych za sumę 24 miljonów marek dla tymczasowego zasilenia funduszów kasy głównej cesarstwa w celu przeprowadzenia reformy monetarnej. Pozostawia się kanclerzowi państwa oznaczenie wysokości stopy procentowej i czasu trwania obiegu obligów skarbowych. Wszelakoż nie powinny one znajdować się w obiegu dłużej jak do 30 czerwca 1877 r.

* Konsul amerykański na wyspie Cyprze, jenerał Senvola, zrobił niedawno interesujące **odkrycie archeologiczne.** Podczas rozkopywań, dokonywanych przez niego w Episcopu, w pobliżu Limasel, w tem miejscu, gdzie znajdowało się niegdyś starożytne Nurcium, odkrytą została **trumna** niezwykle znacznych rozmiarów, zawierająca w sobie berło ze złota dukatowego, bransolety i zausznice ozdobione drogiemi kamieniami. Berło waży $4^1/_2$ oka, czyli do 12 funtów. Na bransoletach, wyrobionych z delikatnego złota, wyrżnięte są napisy, których jeszcze nie udało się odczytać.

* Podług doniesienia *Rus. List.*, 1-go sierpnia w teatrze wagnerowskim, w Bayreuth, rozpoczęły się **repetracje quadrilogji** o Niebelungach. Rezonans, jak się zdaje, jest dobry. Orkiestra niewidzialna. Do składu jej wchodzi: 18 pierwszych skrzypków, 18 wtorów, 12 altów, 12 wiolonczel, 8 kontrabasów, 4 flety, 3 oboje i 1 rożek angielski, 3 klarnety i 1 bas-klarnet, 3 fagoty i 1 kontr fagot, 8 waltorni, 3 trąby i 1 bas-trąba, 3 trombony-tenory, 1 trombon-bas i 1 trombon kontrabas; 1 kontrabas-trąba, 6 par kotłów oraz drobne instrumenta — po dwa egzemplarze każdego. Muzykanci siedzą plecami do sceny.

* Paweł Lindau skończył niedawno dramat pod tytułem **Tante Therese**. Sztuka ta daną była w tych dniach z wielkiem powodzeniem w Wejmarze. Autora przywoływano wielokrotnie.

* Z **Libanu** donoszą, że **miejscowości dotknięte cholerą** przedstawiają straszliwy obraz spustoszenia. W Bejrucie, liczącym przeszło 60,000 ludności, zostało według urzędowych obliczeń zaledwie 17,000, reszta mieszkańców przejęta panicznym strachem uciekła. Tak samo inne miasta i wioski nawiedzone przez cholerę przerzedziły się, sklepy są pozamykane, biura rządowe i domy handlowe puste, urzędnicy na urlopie, ruchu prawie żadnego. Godnem uwagi jest to, że wojsko uciekając przed epidemją najprzód z Humsu do Damaszku, potem z Damaszku do Bejrutu, głównie się przyczyniło do jej rozniesienia; inaczej cholera objawiająca się w początkach bardzo słabo, byłaby prawdopodobnie ograniczona w pierwszych dwóch miastach. Teraz w Bejrucie ustanowiono kwarantannę, lecz jej nikt nie szanuje i policja za parę franków „bakszíczu" pozwala wszystko wprowadzać, robiąc na tem dobre interesa. W niektórych miejscowościach zdarzały się oburzające fakta, że własny ojciec wypędzał od siebie chore dziecko, aby w domu nie umarło; gdzieindziej znów zarzucano chorym powróz na nogi, by na wypadek śmierci łatwiej ich było wywlec, bez dotykania się rękami, do przygotowanego dołu.

* **Środek przeciw parchom u koni.** W obwodzie Wojska Dońskiego w niektórych miejscach silnie rozszerza się pomiędzy końmi parch czyli krosta. Przeciw niej z powodzeniem używa się maść następna: Wziąć po równej części dziegciu brzozowego (można prostego lub z wiązu) oraz oleju konopnego, zmieszać i w kotle zagrzać do takiej temperatury, jaką może znieść palec zanurzony w mieszaninę. Mieszaniną tą dobrze i obficie wytrzeć całą powierzchnię zwierza, ogon do nasady, grzywę, głowę i uszy, nigdzie nie zostawiając sierści niewysmarowanej. Konia trzymać na otwartem powietrzu, przywiązanego na uździe, a przytem dawać mu podściołkę, ponieważ zwierze początkowo upaja się i pada na ziemię. Trzymać należy na uździe dla tego, aby koń nie tarzał się po gołej ziemi. W 3 do 4 dni koń obeschnie i można go już puścić na pastwisko dopóki nie zejdą strupy i nie okaże się nowa sierść. Następnie trzeba zrobić zwykły ług z popiołu lub potażu, nie dodając wapna, gdyż inaczej ług będzie bardzo gryzący, i wymyć konia. Żaden parch, jakkolwiek zadawnionyby był, nie oprze się temu lekarstwu. Leczenie to można dokonywać w najcieplejszą porę. Wiadomo, że parch czyli krosta, jest nie czem innem jak zarodkiem owadów, zaledwie widzialnych dla oka nieuzbrojonego, które trafiwszy na sierść zwierzęcia, rozgryzają skórę i gnieżdżą się w strupach. Dziegieć niszczy owady, a olej konopny łagodzi zbyt gryzące własności dziegciu i zagaja rany, zrządzone przez strupy. Niektórzy, szczególniej przeciw krostom u bydła rogatego, używają następnej, więcej skomplikowanej maści: „Dziegciu czystego 10 f., oleju lnianego 5 f., koperwasu niebieskiego $^1/_2$, siarki palnej 1 f., pomiotu kurzego białego lub gołębiego $^1/_3$ f.". Dziegieć i olej mocno ogrzewają, a następnie kładą siarkę, koperwas i pomiot, sproszkowawszy je poprzednio. Kiedy masa ostygnie i stanie się ciepłą, smarują nią chore miejsca. Smarowanie powtarzać co drugi dzień.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 28 października (9 listopada).

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 27 Października (8 Listopada) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Tempor. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
7	738.8	+ 1.7	97	poł.-zachodni.
1	737.6	+ 6.5	81	południowy.
9	743.1	+ 3.6	93	poł.-wschodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we wtorek, opera w 3-ch aktach, **Pojedynek (Pré aux clercs).** —Początek o godzinie $7^1/_2$. — *Jutro*, we środę, tragedja **Romeo i Julja.** — *Wczoraj*, było osób 411.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 3 aktach, **Filiberta;**— komedja w 2-ch aktach, **Stara Romantyczka.**—Początek o godzinie $7^1/_2$. —*Wczoraj*, było osób 471.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Jutro*, we środę, 29 paździer. (10 listopada), o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się **Koncert** p. Zygmunta Noskowskiego, ze współudziałem: pp. F. Cieślewskiego, Wł. Noskowskiego, Wł. Górskiego, A. Michałowskiego, J. Goebelta i orkiestry Teatru Wielkiego, pod dyrekcją koncertanta.—Program: I. 1. „Morskie oko," uwertura koncertowa, wykona orkiestra; 2. a) „Sen," z Heinego, b) „Zajączek," bajka Krasickiego, c) „Pieśń o Sławoju," słowa M. R.,— wykona p. Cieślewski; 3. Andante con variazioni z „Sonaty," na skrzypce i fortepjan, — wykonają pp. Górski i Michałowski; 4. „Pro peccatis," z oratorjum „Stabat Mater," z towarzyszeniem wiolonczeli i orkiestry, — wykonają pp. Wł. Noskowski i Goebelt.—II. Symfonja A dur: a) Allegro, b) Adagio molto cantabile, c) Scherzo-Vivace, d) Finale-Allegro con fuoco. —Wszystkie numera programu są utworu koncertanta. — Cena miejsc: krzesło w 3-ch pierwszych rzędach rsr. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich, pozostałe rzędy po rs. 1 i kop. 5 na ubogich; miejsce nienumerowane kop. 50.— Biletów dostać można w księgarniach: Gebethnera i Wolfa, Sennewalda, Hösicka, oraz Ungra i Banarskiego, w dzień zaś koncertu od godziny 6-ej wieczorem przy wejściu do sali.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

CYRK LEONARDA (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie.**—Towarzystwo składa się z pierwszorzędnych artystów i komików. — Tresura koni jak najlepsza. —Kostjumy i inne przybory eleganckie.—Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza P. Stamma. — Cena miejsc: Loża na 4-ry osoby rs. 6 i kop. 20 na ubogich; loża na 6 osób rs. 9 i kop. 30 na ubogich; miejsce numerowane w trybunie rs. 1 i kop. 5 na ubogich; parquet rs. 1 i kop. 5 na ubogich; I-e miejsce kop. 60; II-e miejsce kop. 40; III-e miejsce kop. 20.—Kasa otwarta od godziny 11 z rana do 1 z południa i od 3-ej do końca przedstawienia.—Otwarcie cyrku o godzinie $6^1/_2$. — Początek o godzinie $7^1/_2$ wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wieczór muzykalno-wokalny** pierwszorzędnych **śpiewaczek niemieckich** z Wiednia. — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.— Wejście bezpłatne.

* W dniu 27 (8) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 51, wyzdrowiało 46, umarło 5, pozostało 1599 (mężczyzn 743, kobiet 856), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 106, kobiet 99.

Przyjechał: — Rzeczywisty radca stanu *Petrow*, z Radomia.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodzim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we wtorki i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, w piątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter*
W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do $11^1/_2$ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

Przyjmowanie chorych

„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski.*

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 6949.
MY ALEXANDER II-gi
Cesarz Wszech Rossji, Król Polski
& & &
wiadomo czynimy,
iż
Trybunał Cywilny w Radomiu.
W zastępstwie Handlowego
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następującej osnowy:

Obecni: Waniewicz Prezes, Kobyłecki Sędzia, Chłudziński Asesor,
Działo się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu w zastępstwie Handlowego d. 11 (23) Października 1875 r.

(podpisano) Waniewicz Prezes.
(—) Wąsowicz, Sekretarz.

Trybunał Cywilny
w Radomiu,
w zastępstwie Handlowego.

W rozpoznaniu przedstwienia Sędziego Komisarza w masie upadłości Ksawerego Wojciechowskiego w Szydłowcu w dniu dzisiejszym Trybunałowi złożonego.

Zważywszy:

Że z przedstawionego przy powyższym raporcie Sędziego Komisarza, sprawozdania kuratorów upadłości pomienionego Wojciechowskiego, jak również z pokładanych przy tymże akt i ksiąg handlowych płynie przekonanie, że dom Handlowo-Przemysłowy pod firmą Wojciechowski, Drotkiewicz Knabe et. comp. w Szydłowcu, znajduje się w stanie upadłości, albowiem wystawionych przez siebie pod dniem 23 Września r. b. czterech weksli na rzecz Adama Piaseckiego na sumę ogólną rs. 1050 niezaspokoił, czego dowodem jest akt protestu przed Rejentem w Szydłowcu pod dniem 23 Września (5 Października) r. b. sporządzony, a nadto księgi handlowe nie są oparafowane i należycie prowadzone, jak tego art. 8, 9, 10, K. H. wymaga, i wreszcie jeden ze spólników Ksawerego Wojciechowskiego wyrokiem Trybunału daty 22 Września (4 Października) r. b. za upadłego uznany i z miejsca pobytu wiadomy nie jest z zasady przeto art. 441 449 i 454 K. H. upadłość rzeczonego Domu Handlowego uznać i epokę otwarcia upadłości od daty sporządzenia protestu oznaczyć i dalej co z prawa wypada nakazać należy, i dla tego,

Trybunał Cywilny w Radomiu
w zastępstwie Handlowego.

Upadłość domu Handlowego pod firmą Wojciechowski, Drotkiewicz, Knabe i Spółka w Szydłowcu ogłasza, czas zaczęcia się upadłości na dzień 23 Września (5 Października) r. b. oznacza, opieczątowanie rzeczonego domu Handlowego i mieszkania wspólników oraz całego majątku spółki nakazuje, i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju w Szydłowcu deleguje, osoby upadłych wspólników, a mianowicie Konstantego Drotkiewicza, Aleksandra Knabe i Gustawa Elzenberga pod ścisły dozór policyjny oddać postanawia, na kuratorów upadłości Patrona Sobieszczańskiego i Piaseckiego Rejenta w Szydłowcu mianuje a na Sędziego Komisarza Sędziego Trybunału Jasińskiego przeznacza. Wpis na rs. 3 jako w przedmiocie nieocenionym ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego wyroku z rygorem tymczasowej egzekucji pomimo opozycji i apelacji w I-ej Instancji wydanego, wywieszenie którego na tyblicy w Trybunale oraz ogłoszenie w pismach publicznych kuratorom poleca

(podpisano) Waniewicz.
(—) J. Wąsowicz, Sekretarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym od których by się tego domagano, aby wyrok niniejszy wyegzekwowali, Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

(podpisano) Waniewicz.
(—) J. Wąsowicz.

Zgodność niniejszego pierwszego głównego wyciągu wyroku z oryginałem w aktach Trybunału Cywilnego w Radomiu znajdującym się poświadczam i takowy Antoniemu Sobieszczańskiemu Patronowi przy Trybunale Cywilnym w Radomiu i Adamowi Piaseckiemu Rejentowi Okręgowemu w Szydłowcu jako kuratorom upadłości wydaję.

Radom d. 23 Paz. (4 Listop.) 1875 r.
Sekretarz Tryb. Cywilnego w Radomiu,
(podpisano) J. Wąsowicz.

N. D. 5600. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 3 Czerwca r. b., otrzymał prośbę od pp. Brandon i Braun o wydanie 10-letniego przywileju na imię cudzoziemców Wiglino Donna i Pizeni na hamulec systemu Wiglino do natychmiastowego wstrzymania pociągów dróg żelaznych.

N. D. 5527. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T.IX), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 13 Maja r. b. otrzymał prośbę od kandydata medycyny J. Miaścickiego o wydanie mu 10 letniego przywileju na aparat hirurgiczny do leczenia połamanych kości.

N. D. 5528. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 12 Maja r. b otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi D. Scharp 3 letniego przywileju na udoskonalony sposób wyrobu stali, hartowania powierzchni lub częściowego przetworzenia żelaza na stal.

N. D. 5520. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od podpółkownika Bielajewa i mechanika Haake o wydanie im 10-letniego przywileju na piec i wentylator do ogrzewania i odświeżania powietrza w mieszkaniach.

N. D. 5529. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 10 Maja r. b., otrzymał prośbę od inżeniera Markoni o wydanie cudzoziemcom Scheffer i Budenberg 10-letniegoprzywileju na udoskonalony ekstynktor.

N. D. 5616. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi p. Wilner 5-letniego przywileju na nowy tystem podwójnych kotłów parowych z ogniskami pomiędzy nimi.

N. D. 5601. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 3 Czerwca r. b., otrzymał prośbę od fotografa K. Brandla o wydanie mu 10 letniego przywileju na nowego rodzaju afisze, ogłoszenia i szyldy.

N. D. 5489. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 13 Czerwca r. b., otrzymał prośbę od obywatela Piernawy Iurgensao o wydanie mu 3-letniego przywileju na sposób osuszania zabudowań i ogrzewania wagonów przy użyciu odbrębnej budowy cegieł.

N. D. 4872. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 15 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 10 Grudnia 1874 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi S. Pitt 3 letniego przywileju na udoskonalenie sposobu łączenia klapowych łożysk z szufladkami i na sposób szrubowego nacięcia dla tłoków klapowych.

N. D. 5505. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. IX), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 4 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Nagel i Kemp 5-letniego przywileju na udoskonalone turbiny z odwrotowym systemem przedziałów.

N. D. 5514. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 16 Kwietnia r. b., otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi E. Tilp 5 letniego przywileju na urządzenia ochronne dla usunięcia kolebania się parowozów i tenderów i w ogóle zczepianych pojazdów jednego z drugim.

N. D. 6938. *Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Łodzi.*

Zawiadamia publiczność, iż ogłoszona na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. sprzedaż nieruchomości pod N. 338*a* przy ulicy Północnej w mieście Łodzi położonej, nie będzie miała miejsca.

Łodź d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1875 r.
za Prezesa, Dyrektor J. Paszkiewicz.
Dyrektor bióra A. Rosicki.

N. D. 6948.

Sędzia Komisarz

Masy upadłości Ksawerego Wojciechowskiego, oraz masy upadłości Domu Handlowo-Przemysłowego pod firmą Wojciechowski, Drotkiewicz, Knabe i spółka w Szydłowcu.

Na zasadzie art. 480 K. H. wzywam, wierzycieli tychże mas ażeby się w dniu 30 Października (11 Listopada) 1875 r. o godzinie 4-ej po południu osobiście lub przez pełnomocników zebrali w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych tychże mas.

Radom d. 23 Paźdz. (4 List,) 1875 r.
Jasiński.

N. D. 6952. Syndycy tymczasowi masy upadłości Fryderyka Temler w Warszawie.

Wzywają wszystkich wierzycieli upadłego Fryderyka Temler, aby w ciągu dni czterdziestu stawili się sami bądź osobiście, bądź też przez pełnomocników, przed Syndykami upadłości i oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami, i aby oddali im tytuły swych wierzytelności, lub złożyli je w Kancelarji Trybunału Handlowego na ręce W go Andrychiewicza Pisarza.

Artur Szaniawski Patron,
(Ś-to Jerska Nr. 11.)
Maurycy Kupfer.

N. D 6953. *Syndyk tymczasowy masy upadłości Haskla Wejchenberga.*

Zawiadamiam i wzywam wszystkich wierzycieli wymienionej massy, ażeby w d. 30 Paźdz. (11 Listopada) 1875 r. o godzinie $6^1/_2$ po południu stawili się w Sali posiedzeń Trybunału Handlowego w domu pod Nr. 549 w Warszawie, celem wysłuchania sprawozdania o stanie masy i obioru nowego Syndyka.

Adolf Pepłowski, Patron.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6947. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Józefa Głogowskiego właściciela dóbr Miniszew z Ok. Wartskiego.

2. Edmunda Apolinarego dwóch imion Przyłubskiego właściciela dóbr a) Osieka Małego i b) Lissewa w P-cie Konińskim położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których termin w mej Kancelarji na dzień 23 Kwietnia (5 Maja) 1876 r. godzinę 10 z rana wyznacza.

Kalisz d. 15 (27) Października 1875 r.
Stanisław Białobrzeski.

N. D. 6944. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

W skutek nastąpionej śmierci:

1) Tomasza Skomorowskiego wierzyciela sumy rsr. 300 i rsr. 18 na dobrach Jaślikowice lit. G. w dziale IV pod Nr. 7 zapisanej.

2. Hany Rajzli Hansmanowej współwłaścicielki części nieruchomości w Lublinie pod N. pol. 400 i 460 położonych, Nr. hyp. 258 i 306 oznaczonych.

3. Leona Weglińskiego wierzyciela kwoty rs. 501 kop. $17^1/_2$ na dobrach (Bossuwno) zapisanej i do depozytu Dyrekcji Główne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na rzecz Berka Cygielmana złożonej, i

4. Ewarysta Grodzickiego właściciela dóbr Dębicy i Zawady w powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej położonych.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 1 (13) Maja 1876 r. w Kancelarji mej wyznaczony został.

Lublin d. 17 (29) Października) 1875 r.
Teodor Kazimirski.

N. D. 5018. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Ogłasza, że po śmierci:

1. Floryana Grotel dnia 1 (13) Lutego 1875 r. nastąpionej, co do ostrzeżenia prawa dalszej do dnia 12 (24) Czerwca 1876 r. dzierżawy Huty nowej Krassocińskiej za czynsz rocznie po rubli sr. 375 oraz innych praw w temże ostrzeżeniu szczegółowo wyrażonych, w wykazie hypotecznym dóbr Gruszczyn z okręgu Kieleckiego w dziale III pod Nr. 21 a w dziale IV pod Nr. 4 zapisanego.

2. Władysława Dembińskiego, dnia 23 Września (5 Października) 1874 r. zaszłej, co do sum: rubli sr. 679 kop. 22, rs. 817 kop. $31^1/_2$ w dziale IV ad Nr. 51 a, b, i rs. 915 kop. 16 w tymże dziale ad Nr. 68 wykazu hypotecznego na dobrach Żabiec z okręgu Stopnickiego, tudzież co do rubli sr. 2,000 na dobrach Kwasów z tegoż okręgu w dziale IV-ym pod N. 5 wykazu upezpieczonych.

3. Dawida Frejstadt, w dniu 2 Września 1872 roku zmarłego, co do sum: rs. 3495 w Dziale IV pod Nr. 32 wykazu na dobrach Chlewice z okregu Andrejewskiego ubezpieczonych, rsr. 1900 na dobrach Kroczyce z okręgu Pilickiego w Dziale IV pod N. 12 wykazu intabulowan ch, i na pozycji 7 tegoż działu subintabulowanych, tudzież rubli rs 458 k. 3 z procentem, oraz rs. 43 k. 86 z kosztami procesu na dobrach Smoleń z okręgu Pilickiego w Dz. IV ad N. 17 wykazu przez ostrzeżenie zap sanych

Otwarły się spadki do uregulowania których termin na d. 5 (17) Lutego 1876 r. jest wyznaczony.

Kielce d. 19 (31) Lipca 1875 r.
Grzegórz Juszyński.

N. D. 5000. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza wiadomość o otwartych spadkach po zmarłych:

1. Marji z Wielogłowskich Grzegorzewskiej co do współwłasności dóbr Bliżyna z okręgu Szydłowieckiego.

2 Franciszce Wentzel co do sumy rs. 217 kop. 50 w dziale III pod Nr. 6 wykazu dóbr Krzczonów z okręgu Opoczyńskiego.

3. Ryfce Przedborskiej alias Rozenbergowej co do ostrzeżenia względem sumy rs. 414 kop. 40 z procentem i kosztami przez zastrzeżenie do № 9 działu IV wykazu dóbr Kamień Wielki z okręgu Opoczyńskiego, zapisanego.

4. Wiktorze Fijałkowskim, co do własności dóbr Kossowice z okręgu Opatowskiego.

5. Marcelim Kotkowskim co do współwłasności sumy rs. 35,000 w dziale IV pod Nr. 48 wykazu dóbr Pętkowice z okręgu Soleckiego zabezpieczonej.

Do regulacji których termin na dzień 3 (15) Lutego 1876 r. wyznaczam i na takowy do stawienia się w mej kancelarji interesowanych wzywam.

Radom d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1875 r.
Tirpitz.

N. D. 5017. *Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.*

Po śmierci: 1. Karola Boni, właściciela nieruchomości Nr. 232 pom. 2. Dawida Frautman, właściciela nieruchomości Nr. 73 pom. 3. Franciszka Opelt, właściciela nieruchomości Nr. 156 pom. w m. Zduńskiej Woli, powiecie Sieradzkim. 4. Fajwla Izraelowicza Sieradzkiego, właściciela nieruchomości Nr. 89 i 90. 5. Szaula Leyb Salamonczyka właśc. części nieruchomości Nr. 30 B. 6. Seliga Lande, właśc. nieruchomości Nr. 30 A. 7. Hai Salamonczykowej właśc. nieruchomości Nr. 30 D. w mieście powiatowem Łasku położonych. 8. Karola Majerhow, wierzyciela rs. 164 kop. 47 z procentem i rs. 8 hypotekowanych na nieruchomości Nr. 155 i 63 w m. Pabjanicach powiecie Łaskim położonej, otworzyły się spadki do regulacji których a mianowicie ad 1, 2, 3 i 4 na d. 4 (16), a ad 5, 6, 7 i 8 na d. 5 (17) Lutego 1876 r. w tutejszej kancelarji hypotecznej termina pod prekluzją wyznacza się.

Szadek d. 22 Lipca (3 Sierpnia) 1875 r.
Gadomski.

N. D. 5016. *Pisarz Sądu Pokoju w Warcie.*

Po: 1. Wincentym Wurf właścicielu nieruchomości Nr. 147. 2. Krystyanie Bogumile Müller właściciel nieruchomości Nr. 114 i wierzycielu złp. 600 na domu Nr. 147. 3. Benjaminie Müller właściciel domu murowanego i innych zabudowań Nr. 1, 2, 3, 4, oraz foluszu. 4. Aronie Wolman wierzycielu rs. 825 na nieruchomości Nr. 18 w Mieście Turku położonych, otworzyły się spadki do regulacji których termin na d. 16 (28) Lutego 1876 r. oznaczam.

Henrych.

N. D. *6945. Pisarz Sądu Pokoju w Kaliszu.*

Z powodu śmierci Józefa Bernarda dwóch imion Redlicha, reprezentującego dominium directum nieruchomości we wsi Chmielniku pod N. Rep. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 10, 12, 15, 16, 17, 18, 19 i 20 położonych, szczegółowo w Dziale III wykazu tychże nieruchomości opisane, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na d. 7 (19) Maja 1876 r. god. 10 z rana, w Kancelarji mej wyznaczam.

Kalisz d. 14 (26) Października 1875 r.
B. Miaskowski.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6896. *Sąd Pokoju w Miechowie.*

Z powodu żądanej przez Andrzeja Orła nowej regulacji placu pod № 154 w mieście Miechowie, graniczącego od wschodu z drogą Komorowską a od południa z realnością Izraela Kotlickiego, oraz domu drewnianego z zabudowaniami na placu pod Nr. 135 także w Miechowie wystawionych, graniczącego od wschodu z placem pod № 154, od południa z realnością Józefa Chełmińskiego, uwiadamia interesantów, że regulacja takowa odbędzie się tu dnia 13 (25) Stycznia 1876 r., w terminie więc tym roszczący jakie prawa sami lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych, stawić się zechcą. Ogłoszenie decyzji nad protokółem regulacji zaraz nastąpi.

Miechów d. 6 (18) Października 1875 r.
Podsędek . . . .

N. D. 6898. Sąd Pokoju w Kowalu.

Podaje do wiadomości że:

1. Nieruchomość w osadzie Kowal, Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej, przy ulicy Kościelnej położona, numerem 120 oznaczona, w posiadaniu Wandy Księżmewskiej będąca:

2. Osada włościańsko-młynarska we wsi Goreniu Wielkim, gminie Duninów, Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej położona, numerem szóstym oznaczona, składająca się z gruntu morgów trzy, zabudowań gospodarczych i wiatraka, a w posiadaniu Jana Staweckiego będąca i wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hypoteki, a termin do tej czynności przed Pisarzem Sądu tutejszego o naczonym jest na dzień 3 (15) Lutego 1876 roku. Ogłoszenie decyzji odbędzie się w dniu następnym.

Kowal d. 17 (29) Października 1875 r.
za Podsędka, Sosnowski Pisarz.

N. D. *6946. Sąd Pokoju w Krasnostawie, Wydział Hypoteczny.*

Na skutek żądania wywołują się do pierwiastkowej regulacji hypoteki: 1) nieruchomość w m. pow. Krasnostawie pod N. pol. 106 przy ulicy Staro-mostowej położona, stanowić mająca własność sukcesorów Franciszka Kicińskiego, a mianowicie: a) Rozalji Troińskiej, b) Marjanny Wdowieckiej i c) Pawła Izdebskiego, w Krasnostawie zamieszkałych, oraz 2) ogród przylegający z południa do nieruchomości w m. pow. Krasnostawie pod N. pol. 45 położonej, posiadający długości od wschodu przy ulicy Lubelskiej 43 łok., od północy przy nieruchomości Domu schronienia Starców i dzieci 99 łok., od zachodu przy nieruchomości Hendygiera 79 łok., i od południa w części przyległej do nieruchomości Migurskiego 11 łokci czyli obejmujący ogólnej powierzchni 89 prętów kwadr. i będący własnością Emilji Marji d. i. z Michalków Korczak. Zawiadamiając interesantów, iż termin do tych regulacij na dzień 2 (14) Lutego 1876 r. god. 10 rano przed Pisarzem tutejszego Sądu wyznaczony zostaje, wzywa ich, aby w tymże terminie i miejscu osobiście, lub przez pełnomocników stawili się i prawa swoje, jeżeli jakie mają do tych nieruchomości, objawili—a to pod prekluzją prawem hypotecznem z r. 1818 zagrożoną. Decyzja, jaka na skutek tych regulacij za padnie będzie ogłoszoną dnia 3 (15) Lutego 1876 r.

Krasnostaw d. 17 (29) Paździer. 1875 r.
za Podsędka, W. Zajdler.

N. D. 6937. Sąd Pokoju w Petrokowie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki:

1. nieruchomości N. 36 przy ulicy szewckiej dawniej rycerskiej, niegdy własność Rajnsza, następnie Jana Müllera stanowiącej.

2. nieruchomości N. 106. 8, następnie 279 przy ulicy Żydowskiej, niegdy własność Majera Fiszof teraz Fajwla Fiszof, Dawida Hersza Wajnreb i Szmula Lubiadowskiego, stanowiącej w mieście Petrokowie położonych.

3. nieruchomości N. 93 w Bełchatowie położonej, z domu, zabudowań i ogrodu składającej się, ng. do Antoniego Cieślakiewicza, następnie do Wiktora i Marji małż. Mierzejewskich należącej.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 2 (14) Lutego 1876 r., wzywa ich przeto, aby się w powyższym terminie z dowodami legalnemi stawili pod skutkami art 150, 154 i 160 pr. hyp. z r. 1818. Ogłoszenie decyzji zapaść mającej nastąpi dnia następnego.

Petroków d. 16 (28) Paździer. 1875 r.
Podsędek, Hołubski.

LICYTACJE — ТОРГИ.

N. D. 6936. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie różnych reperacji w domu pod Nr. 406/7 w Warszawie, od sumy anszlagowej rs 341 kop. 85.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzóru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit kasy głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i anszlag dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia
podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się wykonać rozmaite reperacje w domu pod № 406/7 w Warszawie, za sumę anszlagową rs. 341 kop. 85 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia . . . m-ca . . . 1875 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1875 r.

N. D. 6745. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Podaje do wiadomości, że dnia 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu i jednocześnie w Zarządzie Powiatowym Konińskim licytacja głośna, a dnia 17 (29) Listopada r. b. również o godzinie 12 z południa przetarg, na trzechletnią od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. dzierżawę dochodów z dwóch mostów, na rzece Warcie pod m. Koninem, poczynając in plus, do zmniejszonej sumy rubli 3,270 rocznie.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinien przy odpowiedniem podaniu, napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję, wyrównywającą połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie: rub. rs. 1,635 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rub. rs. 65.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach procentowych publicznych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, od godziny 9 z rana do 3 popołudniu, przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji i w Zarządzie Powiatowym Konińskim.

Warszawa d. 14 (26) Października 1875 r.
za Naczelnika Okręgu Inżenier,
Rzeczywisty Radca Stanu L. Wasilewski.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
Naczelnik Stołu, Muszyński.

N. D. 6916. Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że 17 (29) Listopada i następnych dni 1875 roku, w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary, w ogóle na rsr. 700 oszacowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary łokciowe, galanteryjne i inne, a także trunki spirytusowe na które kupujący winni mieć swoje naczynia.

Sosnowice d. 21 Października 1875 r.

N. D. 6967. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Marji z Augustiaow po Władysławie Stopierzyńskim Doktorze Medycyny pozostałej wdowy, obecnie Józefa Stopierzyńskiego obywatela żony z upoważnienia i w asystencji tegoż męża swego czyniącej, we wsi Tyńcu pod Kaliszem zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, w mieście Kaliszu u Jacka Sulimierskiego Patrona przy Trybunale mającej, od której tenże Patron stawa i subhastację nieruchomości wiejskich we wsi Tyńcu przy ulicy Szpitalnej położonych do Władysławy i Stefana nieletnich Stopierzyńskich, należących, popiera, w poszukiwaniu sumy talarów 2000 czyli rs. 1500 od Władysławy i Stefana nieletnich Stopierzyńskich, protokółem Komornika Pinowskiego w d. 26 Września (8 Października) 30 Września (12 Października) i 1 (13) Października 1875 r., sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

Nieruchomości

we wsi Tyńcu położone pod Nr. a) 27, b) 28 położone. c) 26, d) 29, e) 30, f) 30a, g) 30b, h) 30c, i) 30d położone.

Nieruchomość pod Nr. 27 położona prętów kwadratowych 268 i pół pod Nr. 28 prętów kwadrat. 272 obejmujące, mają one hypotekę Okręgową przy Sądzie Pokoju w Kaliszu urządzoną, nieruchomości zaś pod Nr. 26 prętów kwadr. $261^1/_2$ pod Nr. 30 pr. kw. 274, pod Nr. 30 $277^1/_2$, pod Nr. 30a $280^1/_2$, pod Nr. 30b $281^1/_2$, 30c $288^1/_2$, pod Nr. 30d $210^1/_2$ pr. kw. obejmujące, nie mają hypoteki urządzonej. Wszystkie te nieruchomości stanowią jedną całość obejmują one łącznie pr. kw. 2415 linji kw. 31094. Nieruchomości wzmiankowane zajęte na wywłaszczenie są położone we wsi Tyńcu gminie Tyniec parafji Panny Marji w Kaliszu powiecie Kaliskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju i Trybunału Cywilnego w Kaliszu położone. Nieruchomości zajęte co do gruntów prawem wieczystej dzierżawy, a co do budynków prawem własności należą do nieletnich Władysławy i Stefana Stopierzyńskich których opiekunem szczegółowym jest Kazimierz Mieszczański Doktór Medycyny w Kaliszu zamieszkały, opiekunem przydanym jest zaś Xiądz Franciszek Stopierzyński Professor Seminarjum w Wrocławku zamieszkały, a zamieszkanie prawne u Józefa Bromirskiego Sędziego Prezydującego w Sądzie Poprawczym Kaliskim na Tyńcu zamieszkałego, obrane mającum. Nieruchomości zajęte graniczą z frontu z ulicą Szpitalną na południe położoną, na zachód z posesją Nr. 24 położoną Karoliny Maj własną, na północ z gruntami wsi Kolonja Tyniecka i na wschód z drogą do szosy fabrycznej na kolonją Tyniecką, a dalej do wsi Nędzerzewa prowadzącą, granice nie są sporne. W nieruchomości pod Nr. 28 pol. położonej, jest dom piętrowy murowany Nr. 23 tablicy oznaczony, w domu tym na parterze lokal z trzech pokoi i kuchni składający się zajmuje Aleksander Rosenberg, zarządzający dochodami akcyznemi, który lokal ten wynajął na rok jeden zaczynający się od dnia 11 (23) Kwietnia r. b. z tymże dniem 1876 r. kończący się czynszu rs. 100 za ten czas opłaca. Takiż lokal na piętrze w tymże samym domu zajmuje Józef Bromirski Sędzia Prezydujący w Sądzie Poprawczym Kaliskim, który takowy zadzierżawił do dnia 12 (24) Czerwca 1876 za sumę rs. 100 rocznie w ratach kwartalnych płacić się winne. Dom dla ogrodowego z piwnicami w pruski mur zbudowany, jak również ogród wynajął na lat trzy od 29 Września 1873 r., do tegoż d. 1876 r. za czynsz roczny rs. 225 Leon Marczyński.

Oprócz kanonu, ktory z nieruchomości Nr. 27, w sumie rs. 3 kop. $48^1/_2$, a z nieruchomości Nr. 28 w sumie rs. 3 kop $52^1/_2$ Kasie gubernialnej Kaliskiej opłaca się corocznie. Z nieruchomości zajętych opłaca się ogólna cyfra podatków rs. 28 kop $12^1/_2$. Dalsze szczegóły, a mianowicie opis zajętych nieruchomości i ich budowli wyszczególnienie ciężarów i podatków w protokóle zajęcia są zamieszczone.

Akt zajęcia wręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu i Marcinowi Tomaszewskiemu Wójtowi gminy Tyniec w d. 3 (15) Października 1875 r., następnie do akt hypotecznych nieruchomości pod N. 27 i 28 położonych, a numera repertorjum hypotecznego 52 i 53 mających w d. 7 (19) Października 1875 r. i w księgę zaregestrowań przez Pisarza Trybunału Kaliskiego utrzymywaną w d. 14 (26) Paźdz. 1875 r. wniesiony został.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, których pierwsza publikacja w d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1875 r., na audjencji Trybunału Cywilnego nastąpi, przejrzanemi być mogą u Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu i u Sulimierskiego Patrona sprzedaż popierającego.

Kalisz d. 17 (29) Październik 1875 r.
Morawski, za Pisarza.

N. D. 6969. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Nathana i Mośka braci Ejbuszytz handlujących w mieście Petrokowie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Walerjana Oborskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu sobie obierających, w poszukiwaniu sum dla Nathana Ejbuszytz rs. 1,619, a dla Mośka Ejbuszytz rs. 1,107 kop 50 z procentami i kosztami od Józefa i Kazimiery małżonków Sokólskich właścicieli dóbr Krosno, tamże w okręgu Nowo-Radomskim zamieszkałych, protokółem Komornika Trybunału Kaliskiego Józefa Rojek z dnia 10 (22) Marca 1873 r. zajęte na przymusowe wywłaszczenie i zaaresztowane zostały.

Dobra Ziemskie KROSNO,

z folwarkiem Marjanka, wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w gminie Przerąb, okręgu i powiecie Nowo-Radomskim, gubernji Petrokowskiej jurisdykcji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, graniczą z dobrami Bartodzieje, Krzemieniewice, Lipowczyce, Szczepanowice, mają ogólnej rozległości około mórg 1,604, mianowicie gruntu ornego około mórg 850, pod zabudowaniami i ogrodami około mórg 18, pod łąkami mórg 160, pod lasem 360, a zagajnikiem mórg 90, pod wodami, drogami i nieużytkami około mórg 140. Zabudowania są następujące:

Dwór o parterze, murowany o 4-ch pokojach z piwnicami. Oficyna obok ogrodu murowana o 4 pokojach. Ogród w części owocowy i warzywny, w którym jest 1,200 drzew owocowych i 16 pni z pszczołami. Oficyna drewniana do której przymurowana takaż, lecz niewykończona, z tyłu zaś przybudowana jest kuchnia. Kurnik z drzewa. Studnia przy drodze z korytami do wody. Drwalnia i wozownia murowane pod jednym dachem, kloaka. Gołębnik na słupie. Chlew dla trzody z drzewa, stary. Owczarnia murowana. Stajnia i wolarnia pod jednym dachem. Szopa na słupach nie wykończona jeszcze. Stodoła murowana o dwóch klepiskach. Druga szopa na wozy. Kurnik i stajenka pod jednym dachem z drzewa. Drugi kurnik dla indyk. Stodoła murowana o trzech klepiskach przy której jest urządzony kierat do młockarni kryty, wewnątrz zaś jest młockarnia. Dzwonek na słupie. Buda dla psów. Dom dla ludzi dworskich z drzewa o 12 izbach. Drugi takiż dom murowany. Dom z drzewa dla Rządcy. Kuźnia z jedną izbą murowana. Karczma murowana o 8 izbach z stajnią wjezdną, wszystkie te budynki są w części słomą a w części gontami kryte. W łąkach tych dóbr są trzy stawy, a we wsi 2, wszystkie zarybione, na jednym jest urządzona letnia łazienka.

Na folwarku Marjanka: Stodoła z drzewa o jednym klepisku słomą kryta. Karczma z drzewa słomą kryta. Cegielnia lecz bez żadnych budynków. W łąkach są trzy brogi na słupach.

Wysiew: Żyta korcy 120. Pszenicy 40. Owsa 180. Jęczmienia 50. Grochu 40. Tatarki 26. Prosa 6. Rzepaku 1. Kartofli 1,000. Siana sprząta się fur 250.

Inwentarz żywy: koni fornalskich 12, wołów roboczych 6, krów 15, źrebaków 8, osłów 2, trzody chlewnej 25, owiec i skopów 600, jałowizny sztuk 13, buchaj 1.

Inwentarz martwy: wozów kutych z drabinami i deskami 4, pługów z żelazami 12, radeł z żelazami 10, bron zwyczajnych 12, cheli do kartofli 4.

Podatków z całych dóbr opłaca się rocznie rs. 377 kop. $8^1/_2$. Dochód z tych dóbr stanowi zbiór krescencji i propinacja która przynosi rocznego dochodu około rs. 200.

Dozór nad zajętemi dobrami poruczony został Józefowi Sokólskiemu.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Oborskiego i w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu, gdzie również zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może.

Akt zajęcia doręczony wójtowi gminy Przerąb Pawłowi Lacek w dniu 15 (27) Marca 1873 r. i Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Nowo-Radomskiego Antoniemu Chyczewskiemu dnia 16 (28) Marca t. r., wniesiony do księgi wieczystej dóbr Krosna dnia 14 (26) Kwietnia 1873 r., a do księgi zaregestrowań u Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1873 r.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu przy ulicy Józefina.

Po odbyciu trzech publikacji warunków i przygotowawczego przysądzenia w d. 2 (14) Września 1873 r. w którym to terminie dobra Krosno Patronowi Oborskiemu za rs. 15,000 przysądzone zostały, oznaczony termin do stanowczej sprzedaży na d. 30 Października (11 Listopada) 1873 r. spełzł bezskutecznie z powodu sporów nakazania taksy, po oddaleniu takowych przez Rządzący Senat i sporządzeniu taksy nakazanej wyrokiem Senatu, wyznaczono termin do stanowczej sprzedaży na d. 18 (30) Czerwca 1875 r. w trakcie tym extrahenci subhastacji należność swą odebrali i dalszej subhastacji zaniechali.

Na skutek wyniesionego żądania przez Efroima Szmaragd, Jakóba Silbersztejna, Mośka Ejbuszytza i Nathana Horowicza kupców w mieście Petrokowie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Walerjana Oborskiego Patrona w Kaliszu obrane mających, od których tenże Patron dalsze kroki czyni, jako wierzycieli hypotecznych rs. 5,075 i rs. 250 z procentami na dobrach Krosno lokowanych, a poszukiwanych od właścicieli tychże dóbr Kazimiery i Józefa małżonków Sokólskich w tychże dobrach okręgu Nowo-Radomskim, zamieszkałych, Trybunał Kaliski wyrokiem na illacją w d. 20 Maja (1 Czerwca) 1875 r. wydanym, tychże do dalszej subhastacji dóbr Krosna podstawił, wyznaczywszy zarazem termin do stanowczej sprzedaży na d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1875 r. lecz i ten termin nie doszedł do skutku, gdyż właściciele dóbr wynieśli znów spory o rewizją taksy, lecz gdy takowe ostatecznie wyrokiem Rządzącego Senatu z d. 24 Września (6 Października) 1875 r. oddalone zostały, Trybunał Kaliski wyrokiem illacyjnym z d. 23 Października (4 Listopada) 1875 r. nowy termin do stanowczej sprzedaży na d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od rs. 27,480 jako $^2/_3$ części szacunku taksą wynalezionego.

Kalisz d 23 Paźdz. (4 Listop.) 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 6933. *Patron Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, że w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 3 z południa przed W. Jankowskim Sędzią delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu odbędzie się temczasowe przysądzenie dóbr ziemskich Naramnice z przyległościami w okręgu i Powiecie Wieluńskim położonych, do spadku po Piotrze Karońskim pozostałego, należących, która jest popieraną przeciwko Marjannie z Rudnickich Karońskiej wdowie, matce i głównej opiekunce nieletnich Tadeusza, Stefana i Jadwigi Karońskich w wsi Naramnicach zamieszkałych, mających za przydanego opiekuna Cyprjana Gorczyckiego dziedzica dóbr Wólka Miłkowska tamże w okręgu Wartskim zamieszkałego. Dobra wzmiankowane po uwłaszczeniu mają rozległości włók 56, mórg 3, prętów 268 miary Nowopolskiej. Budynki dobre, potrzebie gospodarstwa zupełnie odpowiednie. Szacunek taksą biegłych wynaleziony jest na rs. 92,620 od którego się licytacja ma rozpocząć,—dalsze szczegóły i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Biórze Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego. Vadium do licytacji w sumie rs. 4,500 złożonem być winno na stole Sądowym.

Kalisz d. 14 (26) Października 1875 r.
Franciszek Modrzejewski.

N. D. 6951. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Na żądanie egzekutorów testamentu ś. p. Karoliny z Tymowskich Grodzickiej i stron interesowanych, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 24 Października (5 Listopada) 1875 roku, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą, ruchomości do spadku po ś. p. Karolinie Grodzickiej należące jako to: meble, lustra, szkła, porcelana, fajans, bielizna, pościel, garderoba damska, futra, kosztowności, sprzęty domowe i kuchenne, cegła ogniotrwała, i inne przedmioty, za gotowe, natychmiast płacić się mające pieniądze, a to w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. i w dniach następnych, od godziny 12 w południe, w domu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr. 1283/4 położonym, w mieszkaniu spadkodawczyni, o którym to terminie podpisany Rejent osoby chęć licytowania mające niniejszem zawiadamia.

Warszawa d. 25 Paźdz. (6 List.) 1875 r.
Juljan Paklerski.

N. D. 6971. W dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. począwszy od godziny 10 z rana i w dniach następnych od 1 godziny, prawnie zajęte meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, lustra, bufety, stoły sklepowe, okrycia, paltoty, suknie, wetmany, burnusy damskie, materje w różnych kolorach, gatunkach i t. p. przedmioty w domu pod № 496 przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Edward Borkowski, Komornik
przy Sądzie Ap. Nr. 541.

N. D. 6950. Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. meble machoniowe i jesionowe, lustra, zegar, sprzęty kuchenne, maszyna drukarska pośpieszna, w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. meble palisandrowe, machoniowe i jesionowe, lustra, lampy, bielizna i t. p., oraz w dniu 3 (15) Listopada r. b., szafy, biórko i stół jesionowe, kanapa machoniowa, lampy ozdobne, wszystko o godzinie 11 rano na targu Krasińskich zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Walenty Listopad Komornik,

N. D. 6970. Zajęte w exekucji Sądowej ruchomości, jako to: meble różne, napoleonka axamitna, wanna blaszana, dywany, naczynia stołowe i t. p. w dniu 30 Października (11 Listopada) 1875 r. o godzinie 12 z południa, na placu pod **Trzema Krzyżami** zwanym, wyroby mydlarskie, utensylia sklepowe, nafta, meble różne, garderoba, bielizna i t. p. w dniu 31 Paźdz ernika (12 Listopada) r. b. o godzinie 10 z rana na rynku **Nowe Miasto,** wreszcie 50 beczek nafty, w dniu 6 (18) Listopada 1875 r. o godzinie 1 ej z południa, na targu **Grzybów** zwanym przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kol. Kaz. Brochocki,
Komornik przy S. A., hotel Drezdeński

N. D. 6975. Prawnie zajęte ruchomości jako to: maszyna do szycia, meble jesionowe, sosnowe, 17 koszul płóciennych, w dniu 29 Października (10 Listopada) 1875 r. o godzinie 9 z rana na placu targowym Sewerynów zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Marceli Ohraszczewski, Komornik.